

SPIS TREŚCI

Str.

1. WSTĘP.....	1
2. ORGANIZACJA PRACY.....	6
3. PROBLEMOWA CHARAKTERYSTYKA ORZECZNICTWA W POSZCZEGÓLNYCH IZBACH SĄDU NAJWYŻSZEGO.....	10
Izba Cywilna.....	10
Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych.....	32
Izba Karna.....	56
Izba Wojskowa.....	68
4. WNIOSKI.....	78

Załączniki

- Nr 1 - Ruch spraw w latach 2001 – 2003 – Izba Cywilna**
- Nr 2 - Ruch spraw w latach 2001 – 2003 – Izba Pracy,
Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych**
- Nr 3 - Ruch spraw w latach 2001 – 2003 – Izba Karna**
- Nr 4 - Ruch spraw w latach 2001 – 2003 – Izba Wojskowa**

1. Wstęp

Przedstawiona informacja zawiera podstawowe kierunki pracy i najistotniejsze problemy w działalności Sądu Najwyższego w 2003 roku.

W roku sprawozdawczym odnotowano wzrost liczby spraw wnoszonych do Sądu Najwyższego, ilustrują to następujące dane:

Ogółem w tym okresie wpłynęło do Sądu Najwyższego 8 826 spraw (w 2002 r. – 7 911), w tym 6 289 kasacji (2002 r. – 5 420). Struktura i dynamika tych spraw była zróżnicowana. Najwięcej, bo 3 315 kasacji wniesiono do Izby Cywilnej (2002 r. – 2 498), 1 719 – do Izby Karnej (2002 r. – 1 808), 1 228 – do Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych (2002 r. – 1 063) oraz 27 – do Izby Wojskowej (2002 r. – 51), do której wpłynęło też 68 apelacji (struktura sądownictwa wojskowego jest oparta na innych zasadach).

Łącznie Sąd Najwyższy rozpoznał 9 233 spraw (2002 r. – 12 269), w tym 6 806 kasacji (2002 r. – 9 713) oraz 1 385 zażaleń (2002 r. – 1 516). Na pozostałą liczbę spraw składają się: kwestie prawne (205), rewizje nadzwyczajne wniesione od orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego (158), apelacje od orzeczeń okręgowych sądów wojskowych (69), protesty wyborcze (156), spory kompetencyjne (14) oraz inne sprawy poddane właściwości Sądu Najwyższego. W tej ostatniej kategorii mieszczą się m. in. wnioski o: przekazanie sprawy innemu sądowi, stwierdzenie nieważności orzeczeń, wznowienie postępowania, ułaskawienie oraz wnioski incydentalne.

Załatwienie większej – niż wpłynęło – liczby spraw pozwoliło na dalsze zmniejszenie zaległości z 3 913 spraw w 2002 r. do 3 487 w 2003 r. (w tym znacznie kasacji – z 3 386 w 2002 r. do 2 870 w 2003 r.).

Jednakże dla oceny działalności Sądu Najwyższego równie ważne jest jej przedstawienie nie tylko w aspekcie ilościowym, ale i jakościowym, który jest mierzony wagą rozpoznawanych spraw, rozwiązywaniem zawartych w nich problemów, umiejętnością i trafnością wypracowywanej wykładni prawa, wkładem w ogólny rozwój myśli prawniczej oraz stopniem ujednocniającego wpływu na praktykę orzecznictwa sądów niższych instancji.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego znajdują wyraz tendencje rozwoju gospodarki rynkowej. Duże znaczenie miała wykładnia prawa spółek handlowych, rejestru zastawów i ochrony znaków towarowych. Ponadto przedmiotem rozstrzygnięć były też umowy sprzedaży, kary umowne, odsetki, ochrona wierzytelności publiczno-prawnych.

Istotne były też kwestie wynikające z prawa zobowiązań oraz prawa rzeczowego – zwłaszcza instytucja ksiąg wieczystych.

Niezmiennie przedmiotem społecznego zainteresowania jest orzecznictwo Sądu Najwyższego na temat prawa prasowego i cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych.

Bardzo oczekiwana była też uchwała, która powinna mieć duże znaczenie dla rozstrzygnięcia spraw dotyczących odszkodowań za tzw. grunty warszawskie oraz wyrok dotyczący „mienia zabużańskiego”.

Sąd Najwyższy wypowiedział się w kwestii szerokiego rozumienia „sprawy cywilnej” i dopuszczalności drogi sądowej; zajmował się problematyką czynności prawnych oraz instytucją przedawnienia, która jest istotna dla stabilizacji stosunków prawnych oraz prawidłowego funkcjonowania stosunków gospodarczych.

Znaczące dla praktyki sądowej było stwierdzenie Sądu Najwyższego, że sobota nie jest dniem uznanym ustawowo za dzień wolny od pracy.

Prawo gospodarcze znalazło odzwierciedlenie również i w orzecznictwie karnym, które zajmowało się m. in. problematyką faktur VAT, kartami do bankomatu, środkami płatniczymi, takimi jak np. bon towarowy. W aspekcie prawa karnego wykładni poddano też przepisy prawa o obrocie papierami wartościowymi.

Inne zagadnienia, wymagające zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, występowały w sprawach: ustalenia okresu wypowiedzenia umowy na czas nie określony, oceny charakteru regulacji zamieszczonej w art. 52 § 1 prawa spółdzielczego, problematyki uprawnień pracowników komercjalizowanych przedsiębiorstw państwowych do nieodpłatnego nabycia akcji, nabycia prawa do wynagrodzenia rocznego w pełnej wysokości przez pracowników sfery budżetowej, daty wymagalności odsetek ustawowych, pracowniczej odpowiedzialności materialnej, przekształceń zakładów opieki zdrowotnej, świadczeń należnych pracownikom zwalnianym z PKP z przyczyn dotyczących zakładu pracy, wynagrodzeń nauczycieli, umów o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, cofnięcia przez sędziego oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu.

Zajmowano się też sprawami wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem, postępowania przed organem rentowym, analizą art. 11 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wyliczenia okresu pracy w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze, waloryzacją dodatku kombatanckiego, prawem do emerytury, jednorazowego odszkodowania.

Na szczególną uwagę zasługują orzeczenia, w których poruszono problem wyrażenia zgody na dalsze zajmowanie stanowisk prokuratora i sędziego po ukończeniu 65 roku życia. Sąd Najwyższy zajmował się także kwestiami przedawnienia w postępowaniu dyscyplinarnym dotyczącym radców prawnych i aplikację komorniczą.

Działalność uchwałodawcza Sądu Najwyższego również w roku ubiegłym była przedmiotem szerokiego zainteresowania nauki, a także środków społecznego przekazu, co znalazło swój wyraz zarówno w glosach, przeglądach orzecznictwa, jak i w nowych komentarzach do kodeksów. Coraz szersze odzwierciedlenie działalność ta znajduje również w stałych działach prawnych niektórych czasopism, jak i w artykułach publicystycznych, co wiąże się z wnioskami dziennikarzy o natychmiastowe udostępnienie im tekstów podjętych uchwał, w celu ich opublikowania w prasie.

W okresie sprawozdawczym Sąd Najwyższy rozstrzygnął aż 205 zagadnień prawnych, zawierających wykładnię przepisów z różnych dziedzin prawa, ich przedmiotem były zarówno kwestie materialnoprawne, jak i procesowe.

Zwrócić należy uwagę, że niektóre uchwały poza wykładnią przepisów prawa spełniały swoistą rolę sygnalizacyjną, wówczas, gdy w uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdzał, iż choć zajęte przez nich stanowisko może budzić wątpliwości z punktu widzenia zasad słuszności, to jednak ewentualna zmiana tego stanowiska jest zależna od zmian ustawowych, gdyż przekracza granice, które możliwe są do osiągnięcia w drodze wykładni prawa. Stwierdzenia takie kilkakrotnie już w przeszłości dały asumpt do wprowadzenia, w krótszej lub dłuższej perspektywie czasu, zmian w obowiązującym ustawodawstwie. Jednocześnie rozstrzygnięcia tego typu stanowią wyraz poszanowania dla zasady trójpodziału władz i respektują zakres kompetencji Sądu Najwyższego, powołanego do wykładni prawa, a nie do „prawotwórstwa”.

Równie istotną sferą działalności Sądu Najwyższego jest orzekanie w sprawach kasacyjnych, w których oceniane jest orzecznictwo sądów powszechnych i wojaskowych oraz rozważane są wątpliwości nurtujące te sądy. Zagadnienia podejmowane przez Sąd Najwyższy w sprawach kasacyjnych, jeżeli chodzi o zakres rozważań, niejednokrotnie bliskie są uchwałom, często przy uwzględnianiu aspektu konstytucyjnego oraz prawnomiędzynarodowego z odwołaniem się do unormowań Konstytucji i konwencji, zwłaszcza Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r., a także orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Ważne znaczenie polityczne związane z akcesją Polski do Unii Europejskiej miała uchwała stwierdzająca ważność ogólnokrajowego referendum w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii.

Sąd Najwyższy dwukrotnie rozstrzygał też w sprawach ważności wyborów uzupełniających do Senatu RP, a także rozpoznawał skargi partii politycznych na uchwały Państwowej Komisji Wyborczej.

Aktualna sytuacja międzynarodowa znalazła wyraz również w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który zdefiniował akty terroryzmu, bowiem wystąpiła potrzeba odróżnienia aktu terrorystycznego od zwykłych czynów kryminalnych wykorzystujących sposób działania terrorystów.

Sąd Najwyższy nie rozstrzygał żadnego zagadnienia prawnego z zakresu prawa administracyjnego, a w orzeczeniach kasacyjnych dotyczących tego prawa dominującym przedmiotem rozstrzygnięć były szeroko rozumiane kwestie podatkowe.

Rok 2003 był ostatnim rokiem działalności w zakresie rozpatrywania spraw administracyjnych – rewizji nadzwyczajnych od orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego.

2. Organizacja pracy

1/ Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 9 lipca 1998 r. skład Sądu Najwyższego ustalony został na 88 sędziów.

Obsada sędziowska na dzień 31 grudnia 2003 r. wynosiła 85 osób.

Okresowo Sąd Najwyższy korzystał z pomocy 7 sędziów delegowanych przez Ministra Sprawiedliwości – na wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – do orzekania w Izbie Cywilnej (2 osoby) i w Izbie Karnej (5 osób).

Przez cały rok systematycznie wykonywali obowiązki sędziowskie w Izbie Karnej (w systemie rotacyjnym) sędziowie Izby Wojskowej (10 osób).

W Sądzie Najwyższym orzekają sędziowie powołani z sądów powszechnych (45 osób), Sądu Najwyższego kadencji zakończonej w roku 1990 (7 osób), sądów wojskowych (10 osób), Naczelnego Sądu Administracyjnego (1 osoba). Reprezentowane jest też środowisko naukowe (17 osób) oraz adwokacie (4 osoby) i prokuratorzy (1 osoba). Ponadto orzekali też sędziowie sądów apelacyjnych delegowani do Sądu Najwyższego.

2/ Podobnie jak w latach poprzednich w poszczególnych Izbach odbyły się konferencje poświęcone różnego rodzaju problemom merytorycznym. Poruszano na nich kwestie związane z bieżącym orzecznictwem, zmianami przepisów oraz sprawami etyki sędziowskiej, a także organizacją pracy. Brali w nich też udział referenci z zewnątrz. Przedmiotem stałego zainteresowania Sądu Najwyższego na tych konferencjach były również ujawnione rozbieżności w orzecznictwie, które niekiedy wynikały z niskiej jakości, częstych zmian i rozproszenia przepisów w tworzonym ostatnio ustawodawstwie.

Doroczna konferencja Izby Cywilnej oraz Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych, która odbyła się w maju 2003 r., pozwoliła m. in. na

przedyskutowanie zmian kodeksu cywilnego, zagadnień etyki sędziowskiej. Omawiano też konsekwencje wynikające z przepisów nowej ustawy o Sądzie Najwyższym.

Na drugiej konferencji zorganizowanej w październiku 2003 r. wspólnie z Europejską Akademią Prawa w Trewirze dyskutowano problemy prawa wspólnotowego, w tym m. in. bardzo aktualną kwestię zadawania pytań wstępnych Trybunałowi Sprawiedliwości w Luksemburgu (po dniu 1 maja 2004 r.).

Przedmiotem trzydniowej konferencji sędziów Izby Karnej i Wojskowej była z kolei największa w ostatnim okresie nowelizacja przepisów kodeksu postępowania karnego oraz kodeksu karnego wykonawczego, obowiązująca od dnia 1 lipca 2003 r.

Utrzymywano nadal kontakty z Sądami Najwyższymi innych krajów (m. in. z Niemcami, Ukrainą, Czechami, Chorwacją, Rosją).

3/ Poza pracą zawodową związaną z orzekaniem, wielu sędziów Sądu Najwyższego pełniło różne funkcje dodatkowe poza Sądem Najwyższym, w tym profesorów i pracowników naukowych szkół wyższych, członków Krajowej Rady Sądownictwa oraz Państwowej Komisji Wyborczej. Wykonywali też obowiązki ekspertów i konsultantów na rzecz Parlamentu, Prezydenta, Ministra Sprawiedliwości, a także uczestniczyli w pracach Rady Legislacyjnej oraz Komisjach Kodyfikacyjnych Prawa.

Sędziowie Sądu Najwyższego brali udział w konferencjach, sympozjach i seminariach, przedstawiając na nich zagadnienia z różnych dziedzin prawa i wyjaśniając wątpliwości dotyczące orzecznictwa.

Kontynuowali wielostronną działalność naukową i publicystyczną. Liczne były publikacje sędziów w periodykach polskich i zagranicznych, a także w podręcznikach oraz komentarzach do nowych i nowelizowanych kodeksów, których są autorami albo współautorami. Zaangażowanie sędziów w tym zakresie, co zresztą oczywiste, nie wpływało na zmniejszenie aktywności w codziennych pracach Sądu Najwyższego.

4/ Niezależnie od publikacji orzeczeń Sądu Najwyższego na łamach prasy, były one ogłaszane w urzędowych zbiorach, przygotowywanych przez Kolegia Re-

dakcyjne poszczególnych Izb, a także w biuletynach wewnętrznych Izby Cywilnej Biura Orzecznictwa SN, co zapewniało wysoki poziom informacji w zakresie interpretacji prawa i jego popularyzacji wśród obywateli. Istotną rolę w tym względzie odgrywa też dostęp do strony internetowej Sądu Najwyższego, na której zamieszczony jest wybór godnych uwagi spraw, z bieżącej wokandy poszczególnych Izb oraz krótkie komunikaty na temat orzeczeń wywołujących zainteresowanie opinii publicznej.

5/ Inną formą aktywności publikacyjnej Sądu Najwyższego była działalność informacyjna, rozwijana przez Rzecznika Prasowego Sądu Najwyższego (przy pomocy kierowanego przez niego Biura Prasowego). Pośredniczył on w kontaktach pomiędzy przedstawicielami prasy, radia i telewizji z Pierwszym Prezesem Sądu Najwyższego oraz z sędziami Sądu Najwyższego aranżując wywiady, nagrania radiowe i udział w audycjach telewizyjnych.

W wyniku codziennego przeglądu prasy i analizy materiałów prasowych dotyczących Sądu Najwyższego i jego działalności w 2003 roku wystosowano sprostowania nierzetelnych (nieprawdziwych i nieścisłych) informacji oraz zareagowano na krytykę Sądu Najwyższego w czterech przypadkach.

Monitorowanie prasy centralnej i lokalnej dało podstawę do redagowania serwisu prasowego, dostępnego od października 2003 roku, na stronie internetowej Sądu Najwyższego.

6/ Ważny wpływ na funkcjonowanie Sądu Najwyższego miało wejście w życie od dnia 1 stycznia 2003 r. nowej ustawy o Sądzie Najwyższym, która zwiększyła w sposób znaczący uprawnienia administracyjne i samorządowe Sądu Najwyższego, co skutkowało koniecznością opracowania i uchwalenia szeregu regulacji wewnętrznych. W tym celu wyłoniony został spośród sędziów Sądu Najwyższego Zespół do opracowania projektów: regulaminu Sądu Najwyższego, regulaminów organizacyjnych Kancelarii Pierwszego Prezesa oraz Biura Studiów i Analiz. Prace tego Zespołu zaowocowały uchwaleniem przez organy Sądu Najwyższego (Zgromadzenie Ogólne oraz Kolegium) wszystkich przewidzianych ustawą o Sądzie Najwyższym, wewnętrznych aktów normatywnych. Pozwoliło to na zakończenie z dniem 31 grud-

nia 2003 r. procesu tworzenia nowych struktur organizacyjnych przewidzianych przez przepisy wskazanej ustawy ustrojowej.

Z dniem 30 kwietnia 2003 r. na podstawie nowej ustawy o Sądzie Najwyższym zmienił się status sędziów Izby Wojskowej, którzy zwolnieni zostali z zawodowej służby wojskowej, natomiast w dniu 30 czerwca 2003 r. zgodnie z decyzją Ministra Obrony Narodowej nastąpiło rozformowanie tej Izby, jako instytucji wojskowej.

W związku z reformą sądownictwa administracyjnego podjęto uchwałę w sprawie podziału na wydziały Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych.

7/ Podobnie jak w latach poprzednich kontynuowany był udział członków Biura Orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz sędziów Biura Nadzoru Pozainstancyjnego Izby Wojskowej w pracach legislacyjnych polegający na opiniowaniu projektów aktów prawnych (w ramach uzgodnień resortowych i międzyresortowych) oraz uczestniczeniu w konferencjach uzgodnieniowych przeprowadzanych w resortach, w posiedzeniach Komisji Prawnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, a także w posiedzeniach Komisji Parlamentarnych Sejmu i Senatu.

8/ Istotną pomoc dla przewodniczących wszystkich wydziałów i sędziów stanowili zatrudnieni od 2000 r. asystenci, których zaangażowanie w wykonywanie obowiązków zawodowych, mimo jednoczesnego odbywania, w większości wypadków pozaetatowej aplikacji sądowej, odnotować należy z zadowoleniem. Zebrane w trakcie ich pracy w 2003 roku doświadczenia pozwolą na jeszcze lepsze wykorzystanie ich kwalifikacji w następnych latach.

3. Problemowa charakterystyka orzecznictwa w poszczególnych Izbach Sądu Najwyższego

Wykładnia Sądu Najwyższego jest dokonywana na tle zagadnień prawnych występujących w poszczególnych sprawach, a dotyczy w zasadzie całego systemu prawa.

Izba Cywilna

1/ Problematyka cywilna stanowi odbicie aktualnego stanu prawa oraz tendencji rozwoju gospodarki rynkowej i ma wyraz zarówno w zróżnicowaniu spraw jak i występowaniu określonych, charakterystycznych dla tych tendencji problemów.

W 2003 roku odnotowano wyraźny wzrost podjętych uchwał zawierających wykładnię prawa cywilnego.

Dwie uchwały składu siedmiu sędziów dotyczą istotnych zagadnień prawa obligacyjnego, budzących kontrowersje, tak w orzecznictwie, jak i nauce prawa, które zaostrzyły się w ostatnim okresie, zwłaszcza w judykaturze Sądu Najwyższego, dlatego ich szybkie wyjaśnienie leżało w interesie wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy rozważał skutki odstąpienia od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej na podstawie art. 491 § 1 oraz art. 560 § 2 k.c. i przyjął, że powoduje ono przejście własności rzeczy z powrotem na zbywcę, a więc wywołuje skutek rozporządzający (rzeczowy). Uzasadnienie tego rozstrzygnięcia znalazł nie tylko we wszechstronnej i pogłębionej analizie jurej, ale także wśród argumentów o charakterze użytecznym, bez wątpienia bowiem przyjęte stanowisko prowadzi do uproszczenia i ułatwienia stronom możliwości korzystania z prawa odstąpienia w wypadku sprzedaży rzeczy wadliwej.

Sąd Najwyższy wyraźnie podtrzymał dotychczasowe stanowisko judykatury dotyczące odstąpienia od umowy sprzedaży nieruchomości. Z ugruntowanego orzecznictwa wynika, że odstąpienie od umowy sprzedaży nieruchomości rodzi tylko skutek obligacyjny, nie powodując automatycznie przejścia własności nieruchomości z powrotem na zbywcę, wymaga więc złożenia przez kontrahentów stosownego oświadczenia woli o „powrotnym” przeniesieniu własności (III CZP 80/02).

Sąd Najwyższy rozważał także inną, doniosłą kwestię, czy w razie, gdy kara umowna została zastrzeżona na rzecz jednej ze stron umowy na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, strona zobowiązana do zapłaty kary umownej może zwolnić się z tego obowiązku, jeżeli wykaże, że żądający zapłaty kary umownej nie poniósł żadnej szkody na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Próby jej wyjaśnienia wywoływały w dotychczasowej praktyce, a także w piśmiennictwie prawniczym, poważne rozbieżności, które wymagały definitywnego i jednoznacznego rozstrzygnięcia.

Odwołując się do wszystkich metod wykładni i sięgając do argumentów prawnoporównawczych, Sąd Najwyższy przyjął, że wykazanie przez dłużnika, iż wierzyciel nie poniósł szkody, nie zwalnia go z obowiązku zapłaty kary umownej zastrzeżonej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Rozstrzygając omawianą kwestię uznał, że należy dać pierwszeństwo wykładni funkcjonalnej, przy założeniu konstrukcyjnej ciągłości instytucji odszkodowania umownego przewidzianego w kodeksie zobowiązań oraz kary umownej, unormowanej w kodeksie cywilnym. Z obszernych motywów warto wyłowić jego stwierdzenie, że gdyby wierzyciel musiał dowodzić istnienie i wysokość poniesionej szkody, to w ogóle podważony byłby sens kary umownej i jej funkcja w obrocie prawnym.

Nadana uchwałę moc zasady prawnej bez wątpienia skutecznie ujednolici judykaturę, a także „uspokoi” zdeorientowaną niekiedy praktykę kontraktową (III CZP 61/03).

Dużą wagę jurysdykcyjną ma także uchwała składu siedmiu sędziów wywołana niejednolitością orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie oceny dopuszczalności drogi sądowej w sprawach, w których strona domaga się ochrony wiarygodności publicznoprawnej przy wykorzystaniu instrumentów cywilnoprawnych, w tym wy-

padku roszczenia pauliańskiego. Po raz kolejny Sąd Najwyższy dał prymat szerokie-
mu pojmowaniu „sprawy cywilnej”, podkreślając trafność doktrynalnej koncepcji, że
dla wytoczenia procesu nie jest potrzebne obiektywne istnienie prawa podmiotowego
podlegającego ochronie sądowej, lecz wystarczy jedynie twierdzenie o jego istnieniu.
Jeżeli zatem powód, powołując się na instytucję cywilnoprawną, twierdzi, że przysłu-
guje mu z tego tytułu ochrona sądowa, to sąd – na etapie badania dopuszczalności
drogi sądowej – jest tym twierdzeniem związany. W konsekwencji, sięgając także do
argumentów konstytucyjnych i konwencyjnych, Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie,
w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych domagał się – na podstawie art. 527 k.c. –
ochrony należności z tytułu składki na ubezpieczenie społeczne, droga sądowa jest
dopuszczalna (III CZP 85/02).

W składzie siedmiu sędziów Izb: Cywilnej oraz Pracy, Ubezpieczeń Spo-
łecznych i Spraw Publicznych została podjęta uchwała o dużym znaczeniu dla prakty-
ki sądowej stwierdzająca, że sobota nie jest dniem uznanym ustawowo za wolny od
pracy w rozumieniu art. 115 k.c. w związku z art. 165 § 1 k.p.c. W obszernym uza-
sadnieniu Sąd Najwyższy zilustrował poważne rozbieżności występujące w tym za-
kresie w orzecznictwie sądowym, a także wskazał na różnice występujące w unormo-
waniach poszczególnych procedur. Podniósł również, że rozbieżność, jaka zarysowała
się w orzecznictwie, wynika z odmiennego podejścia do swobody wyboru dyrektyw
interpretacyjnych oraz preferowanych wartości potrzebnych do ich wyboru i stosowa-
nia.

Podejmując uchwałę w składzie powiększonym przyjęto, że dyrektywy wy-
kładni funkcjonalnej, do których odwołują się zwolennicy odmiennego zapatrywania,
nie mogą prowadzić do ustalenia sensu przepisów art. 115 k.c. w związku z art. 165 §
1 k.p.c. w sposób odbiegający od wyników wykładni językowej i systemowej. Tym
samym Sąd Najwyższy po raz kolejny dał prymat wykładni językowej przepisów
prawa procesowego, nie budzącej w rozpatrywanym wypadku żadnych wątpliwości i
prowadzącej do jednoznacznych wniosków. Wykazał również, że przyjęta wykładnia
nie koliduje z prawem do sądu, nie powoduje sprzeczności z wartościami czy norma-
mi uwzględnianymi w wykładni funkcjonalnej i systemowej, ani nie prowadzi do ra-
żąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji.

Uchwale nadano również moc zasady prawnej, jakkolwiek wydaje się oczywiste, że konieczna jest bezzwłoczna interwencja ustawodawcy, gdyż kwestia statusu sobót w kontekście przepisów normujących terminy prawa materialnego i procesowego powinna być unormowana i interpretowana jednolicie we wszystkich procedurach sądowych i administracyjnych (III CZP 8/03).

Nieco mniejszy zasięg jurysprudencyjny będzie miała kolejna uchwała składu siedmiu sędziów rozstrzygająca skomplikowane i bardzo kazuistyczne zagadnienie z dziedziny prawa rzeczowego. Uchwała wyjaśniająca, że osobie fizycznej, która do dnia 5 grudnia 1990 r. uzyskała pozwolenie na budowę i wybudowała budynek na nieruchomości Skarbu Państwa lub gminy, przysługuje roszczenie o oddanie tej nieruchomości w użytkowanie wieczyste na podstawie art. 208 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz. U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm.), pokazała, jak trudne zagadnienia i dylematy stawia przed sądami i praktyką obrotu niedbała legislacja oraz częste i niespójne zmiany ustaw (III CZP 87/02).

Wśród uchwał rozstrzygających zagadnienia z dziedziny prawa cywilnego materialnego dominują – jak w latach poprzednich – uchwały dotyczące problematyki prawa rzeczowego, w tym ksiąg wieczystych. Jest to bez wątpienia ściśle związane z trwającym procesem przekształceń własnościowych oraz niską jakością ustaw, na podstawie których te przekształcenia są dokonywane.

Najgłośniejszym echem w piśmiennictwie odbiła się uchwała, w której Sąd Najwyższy ustalił, że w postępowaniu wieczystoksięgowym nie jest dopuszczalne badanie skuteczności materialnoprawnej umowy o ustanowieniu służebności gruntovej w zakresie jej zgodności z celem takiej czynności, o którym mowa w art. 285 § 2 k.c., a okoliczność, że nieruchomość władająca wchodzi w skład przedsiębiorstwa energetycznego sama przez się nie wyklucza możliwości zrealizowania przez strony umowy o ustanowienie służebności gruntovej celu określonego w wymienionym przepisie.

W uzasadnieniu uchwały zostało podsumowane stanowisko judykatury dotyczące zakresu kompetencji sądu w postępowaniu wieczystoksięgowym, a także określono wyraźną granicę między tym postępowaniem a postępowaniem procesowym.

Przyciągają uwagę także rozważania dotyczące wykładni art. 285 § 2 k.c., w związku z brakiem w kodeksie cywilnym odpowiednika art. 175 Prawa rzeczowego. Z rozważań tych, a także z tezy uchwały, wynika, że Sąd Najwyższy przychylił się do prezentowanej w piśmiennictwie tzw. liberalnej koncepcji obciążenia cudzej nieruchomości, która ma także swoich przeciwników (III CZP 79/02).

Dwie kolejne uchwały dotyczą wykładni art. 231 k.c., który – jak się okazuje – wciąż budzi trudności interpretacyjne.

W pierwszej z nich Sąd Najwyższy zajmował się zagadnieniem dopuszczalności wystąpienia przez jednego małżonka w czasie trwania wspólności ustawowej z żądaniem przeniesienia na jego rzecz – na podstawie art. 231 § 1 k.c. – udziału we własności gruntu, stanowiącego majątek odrębny drugiego małżonka, zabudowanego budynkiem mieszkalnym przed zawarciem małżeństwa w wyniku nakładów obojga małżonków, dokonanych w czasie pozostawania w konkubinacie. To niełatwe zagadnienie zostało rozstrzygnięte przez udzielenie odpowiedzi pozytywnej, co bez wątpienia ułatwi normowanie stosunków majątkowych osób dorabiających się w czasie trwania związku nieformalnego, a następnie pozostających w związku małżeńskim (III CZP 99/02). Natomiast w późniejszej uchwale stwierdził, że właściciel gruntu, na którym kilku współposiadaczy wzniosło urządzenia o wartości przenoszącej znacznie wartość zajętej na ten cel działki, może na podstawie art. 231 § 2 k.c., żądać wykupienia tej działki, jeżeli nie da się ustalić zakresu jej współposiadania; w takiej sytuacji domniemywa się równość udziałów współwłaścicieli. Również ta uchwała wychodzi naprzeciwko oczekiwaniom obrotu i przyczynia się do uproszczenia, często bardzo skomplikowanych i nietypowych, stosunków praworzeczowych między właścicielem a posiadaczem samoistnym, wynikających – jak w sprawie, w której podjęto uchwałę – z „sytuacji poprywatyzacyjnej” (III CZP 85/03).

Na skutek różnych przyczyn, często w następstwie skomplikowanych przekształceń w zakresie ewidencji gruntów oraz zmian treści ksiąg wieczystych, dochodzi do sytuacji, w których dla tej samej nieruchomości prowadzone są dwie księgi wieczyste, ujawniające w charakterze właścicieli różne osoby, przy czym tylko wpisy w jednej z ksiąg są zgodne z rzeczywistym stanem prawnym. Takie sytuacje stawiają

pod znakiem zapytania działanie rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, a tym samym zakłócają obrót nieruchomościami.

Rozważając możliwe rozwiązania, Sąd Najwyższy uznał, że rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych przewidziana w art. 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece jest wyłączona w całości w sytuacji, w której w chwili zbycia dla nieruchomości prowadzone są dwie księgi wieczyste, w których wpisani są różni właściciele. Tym samym odrzucił lansowaną w piśmiennictwie koncepcję, zgodnie z którą w rozpatrywanej sytuacji rękojmia nie jest wyłączona, a decydujące znaczenie dla nabycia własności ma dobra wiara zbywcy (III CZP 70/03).

W judykaturze Sądu Najwyższego stale pojawiają się problemy dotyczące podstaw wpisu obciążeń hipotecznych, a zwłaszcza hipoteki przymusowej ustanowionej tytułem wykonawczym wydanym w postępowaniu administracyjnym, w sytuacji, w której nieruchomość należy do majątkowej wspólności małżeńskiej. Ukształtował się pogląd, że administracyjny tytuł wykonawczy może stanowić podstawę wpisu hipoteki przymusowej na nieruchomości stanowiącej przedmiot małżeńskiej wspólności majątkowej dłużnika i jego małżonka, bez zaopatrywania tego tytułu klauzulą wykonalności przeciwko dłużnikowi, ale wymagane jest nadanie mu klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika.

Pogląd ten został podtrzymany w kolejnej uchwale, w której stwierdzono, że podstawą wpisu hipoteki przymusowej na nieruchomości stanowiącej przedmiot współwłasności łącznej podatnika i jego małżonka nie może być administracyjny tytuł wykonawczy wystawiony tylko przeciwko podatnikowi; podstawę tę może stanowić tytuł wystawiony na oboje małżonków. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że dotychczasowa linia orzecznictwa nie ulega zmianie także po noweli wprowadzonej do ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz po dodaniu do tej ustawy przepisu art. 27c (III CZP 68/03).

Hipoteki dotyczy również ważna uchwała, w której stwierdzono, że po zniesieniu współwłasności nieruchomości przez umowny podział fizyczny hipoteka na udziale współwłaściciela obciąża nowo powstałe nieruchomości w części odpowiadającej pierwotnie obciążonemu udziałowi. Zważywszy, że w obrocie prawnym udział we współwłasności, następnie znoszony, często staje się przedmiotem obciążenia hi-

potecznego, uchwale tej trzeba przypisać – obok walorów jurydycznych – także duże znaczenie praktyczne (III CZP 1/03).

Należy jeszcze przywołać inną uchwałę, przed podjęciem której Sąd Najwyższy rozważał zagadnienia kolizyjne pozostające na styku ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji. Powstał problem, czy rada gminy – działając na podstawie art. 20 ustawy o repatriacji – może podjąć uchwałę w przedmiocie darowania nieruchomości stanowiącej własność gminy na rzecz repatrianta jako formę pomocy osobom, zamierzającym osiedlić się na jej terenie. Sąd Najwyższy opowiedział się za ścisłą wykładnią pojęcia „celu publicznego”, określonego w art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami, w związku z czym uznał, że *de lege lata* nieruchomość stanowiąca własność gminy nie może być przedmiotem darowizny na rzecz repatrianta i jego małżonka na podstawie art. 20 ustawy o repatriacji. W zakończeniu uzasadnienia uchwały została wyrażona jednak gorzka refleksja, że stan prawny niepozwalający wspierać repatriantów w postaci pomocy przybierającej postać darowizny nieruchomości, nie może być uznany za społecznie satysfakcjonujący (III CZP 46/03).

Jeśli chodzi o klasyczne prawo zobowiązań Sąd Najwyższy musiał również odpowiedzieć na pytanie, czy uznanie umowy darowizny za bezskuteczną na podstawie art. 527 § 1 k.c. może nastąpić w stosunku do całej czynności prawnej w sytuacji, w której jednym z darczyńców nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego był małżonek dłużnika. W rzeczywistości chodziło o decyzję, że – przyjmąwszy, iż małżonek dłużnika nie jest dłużnikiem w rozumieniu art. 527 k.c. – są podstawy do uznania darowizny dokonanej przez małżonków na rzecz ich małoletnich dzieci za bezskuteczną wobec wierzyciela, lub też o uznanie, że art. 527 k.c. obejmuje sytuację, w której czynności dokonują małżonkowie, ale tylko jeden z nich jest dłużnikiem wierzyciela, żądającym uznania czynności za bezskuteczną wobec siebie. Sąd Najwyższy stwierdził, że więcej argumentów przemawia za drugim z przedstawionych rozwiązań, w związku z czym uchwalił, iż wierzyciel, którego dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, może domagać się uznania czynności prawnej za bezskuteczną na podstawie art. 527 § 1 k.c. także wtedy, gdy darowizny nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego dokonali dłużnik i jego małżonek (III CZP 72/03).

W kwestii przedawnienia Sąd Najwyższy przyjął, że roszczenie o odsetki za opóźnienie w zapłacie ceny wynikającej z umowy sprzedaży zawartej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy przedawnia się – na podstawie art. 554 k.c. – z upływem lat dwóch. Należy zwrócić uwagę na tę uchwałę, gdyż w jej uzasadnieniu podjęto interesujące rozważania na temat charakteru świadczenia odsetek – jednorazowego czy okresowego – oraz na temat zakresu akcesoryjności roszczenia o odsetki, tj. związków pomiędzy należnością główną a należnością z tytułu odsetek. Sąd Najwyższy wyraził pogląd akcentujący ścisły, także genetyczny związek roszczenia o odsetki z roszczeniem głównym, co doprowadziło do podjęcia omawianej uchwały (III CZP 37/03) i stworzenia opozycji wobec wcześniejszej, odmiennej uchwały na ten temat (III CZP 141/94).

W innej uchwale stwierdził, że roszczenie nabyte przez poręczyciela na podstawie przepisu art. 518 § 1 pkt 1 k.c. przedawnia się w terminie przewidzianym dla przedawnienia roszczenia wierzyciela wobec dłużnika głównego. W jej uzasadnieniu podjęto szerokie rozważania dotyczące konstrukcji subrogacji ustawowej (art. 518 § 3 k.c.), która – w połączeniu z możliwością stosowania do niej przepisów o cesji, dotyczących m.in. zarzutów dłużnika – pozwala na sformułowanie tezy, że dłużnik może powoływać się na przedawnienie roszczenia subrogacyjnego według reżimu przewidzianego dla przedawnienia roszczenia zaspokojonego wierzyciela.

Wypowiedział także jeszcze jeden ważny pogląd, a mianowicie, że dochodzenie przez Skarb Państwa roszczenia cywilnoprawnego w drodze niedopuszczalnej egzekucji administracyjnej nie przerywa biegu przedawnienia tego roszczenia (III CZP 43/03).

Rozstrzygał też trudny problem, jeśli chodzi o kwestie dotyczące odszkodowań z tytułu szkody wynikłej z niezaspokojenia uprawnienia do przyznania prawa wieczystej dzierżawy lub prawa zabudowy (własności czasowej, użytkowania wieczystego) gruntu, objętego działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy. W wyniku obszernego, drobiazgowego wywodu Sąd Najwyższy uznał, że uszczerbek majątkowy, o którym mowa, powstały na skutek rażąco naruszającej prawo odmowy uwzględnienia wniosku złożonego na podstawie art. 7 wymienionego dekretu, stanowi stratę w rozumie-

niu art. 361 § 2 k.c. i zarazem szkodę rzeczyswą w znaczeniu art. 160 § 1 k.p.a. O tym jednak, w jakim zakresie szkoda jest normalnym następstwem niezaspokoienia wspomnianego uprawnienia, rozstrzyga ocena całokształtu okoliczności sprawy, mających znaczenie w świetle uregulowania zawartego art. 361 § 1 k.c. (III CZP 6/03).

Uchwała ta powinna mieć duże znaczenie dla rozstrzygania spraw dotyczących odszkodowań za tzw. grunty warszawskie, przy czym warto zwrócić uwagę, że w uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wyraźnie zdystansował się od wyroku, w którym przyjęto, że jeżeli organ administracyjny – działając w trybie nadzoru – nie stwierdził nieważności badanej decyzji o odmowie ustanowienia własności czasowej zabudowanego gruntu, lecz tylko jej niezgodność z prawem ze względu na wywołanie przez nią nieodwracalnych skutków prawnych, to rozstrzygnięcie takie przesądza w sposób wiążący dla sądu istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem decyzji, której ono dotyczy, a szkodą odpowiadającą wartości nieustanowionego prawa do gruntu i wartości utraconego budynku, objętą odszkodowaniem dochodzonym przez spadkobiercę byłego właściciela gruntu (I CKN 117/00).

Duże znaczenie dla praktyki sądowej ma również uchwała, w której wyjaśniono, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Uchwała ta twórczo wzbogaca dorobek judykatury w zakresie wykładni art. 822 w związku z art. 805 i 363 k.c. (III CZP 32/03).

Należy także zwrócić uwagę na uchwałę wyjaśniającą, że samodzielnemu publicznemu zakładowi opieki zdrowotnej, powstałemu z przekształcenia publicznego zakładu opieki zdrowotnej, prowadzonego w formie jednostki budżetowej Skarbu Państwa, który spełnił świadczenie z tytułu wynagrodzenia pracownika za okres jego pracy w tym zakładzie przed przekształceniem, przysługuje roszczenie do Skarbu Państwa o zwrot spełnionego świadczenia. Sąd Najwyższy wykorzystał tu konstrukcję długu formalnie własnego, ale materialnie cudzego, która pozwoliła na przyjęcie, że samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej, spełniając świadczenie z tytułu wynagrodzenia pracownika, spłaca cudzy dług w rozumieniu art. 518 § 1 k.c. Oznacza to, że zakład ten jest w rozumieniu wymienionego przepisu osobą trzecią, a to otwiera

drogę do dochodzenia od Skarbu Państwa roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia (III CZP 64/03).

Styku prawa publicznego i prywatnego, który coraz częściej rodzi problemy w orzecznictwie sądów, dotyczy inna uchwała. Przestrzegając autonomii oraz odrębności prawa podatkowego w stosunku do prawa cywilnego, Sąd Najwyższy uznał, że nadpłata, o której mowa w art. 74 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa nie może być przedmiotem cesji – art. 509 k.c. (III CZP 84/03).

Natomiast z zakresu prawa rodzinnego zwraca uwagę uchwała, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że akcje pracownicze nabyte na podstawie ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych przez jednego z małżonków po ustaniu wspólności ustawowej, w wyniku realizacji uprawnienia uzyskanego przed ustaniem wspólności ustawowej, są składnikiem majątku odrębnego tego małżonka. W uchwale zostały przeanalizowane skomplikowane kwestie wynikające ze zmieniającego się ustawodawstwa, dotyczącego komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, jak też omówiono pojęcie ekspektatywy, różnie ujmowane w dotychczasowej judykaturze (III CZP 52/03).

W dziedzinie prawa cywilnego procesowego, jak co roku, kilka z uchwał dotyczy dopuszczalności drogi sądowej, kilka środków odwoławczych (zażalenia) i postępowania nieprocesowego, jednak zdecydowana większość – jak w latach poprzednich – koncentruje się wokół nie mniej istotnych zagadnień egzekucji i kosztów (opłat) sądowych. Mimo to można wyróżnić kilkanaście uchwał, które wejdą na stałe do dorobku Sądu Najwyższego.

W judykaturze utrwała się szerokie pojmowanie pojęcia „sprawa cywilna”. Ten kierunek myślenia o drodze sądowej został podtrzymany także w uchwale, w której orzeczono, że w sprawie, w której Skarb Państwa – urząd celny domaga się na podstawie art. 527 k.c. ochrony należności z tytułu długu celnego, droga sądowa jest dopuszczalna (III CZP 15/03).

Wyrazem identycznego podejścia do kwestii drogi sądowej jest uchwała, w której uznano, że dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie, w której właściciel rzeczy ruchomej, nabytej w drodze licytacji publicznej w administracyjnym postępowaniu

niu egzekucyjnym, żąda jej wydania od osoby, pod dozorem której rzecz się znajduje (III CZP 66/03).

Sąd Najwyższy rozważał również zagadnienie wyczerpania drogi postępowania administracyjnego, o którym mowa w art. 160 k.p.a., w sytuacji, w której w sprawie o odszkodowanie, określonej w art. 160 § 1 k.p.a., zapadła decyzja umarzająca postępowanie administracyjne. Uznał, że w takiej sytuacji droga sądowa nie zostaje otwarta (III CZP 51/03).

W innej uchwale zostało uwypuklone, że termin do dochodzenia roszczeń w sprawie przywrócenia stosunków wodnych przewidziany w art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 24 października 1974 r. – Prawo wodne, jest terminem zawitym, to tym samym *a contrario* przyjęto, że nie chodzi w tym wypadku o termin procesowy limitujący dostęp do drogi sądowej (III CZP 97/03).

Sąd Najwyższy musiał odpowiedzieć na niełatwe pytanie, czy w sprawie o wydanie nieruchomości dopuszczalne jest samodzielne ustalanie przez sąd – jako przesłanki rozstrzygnięcia – faktu nabycia przez gminę prawa własności nieruchomości zajętej pod drogę publiczną w sytuacji, gdy nie została wydana decyzja, o jakiej mowa w art. 73 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną. Mimo istotnych argumentów przeciwnych oraz niedostatków normatywnych, kierując się względami utylitarnymi oraz przestrzegając zasadę rozdzielności kompetencji organów administracji i sądów powszechnych – przyjął, że w procesie windykacyjnym ustalenie przez sąd nabycia na podstawie powołanego wyżej przepisu własności nieruchomości jest niedopuszczalne. W praktyce oznacza to wyłączenie drogi sądowej w sprawie – w ujęciu materialnym – cywilnej na rzecz organu administracji (III CZP 77/02).

Kilka kolejnych uchwał dotyczy zażalenia.

Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że mimo braku w art. 394 § 1 k.p.c. wyraźnie sformułowanej podstawy, na postanowienie w przedmiocie wstrzymania wykonania nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym zażalenie przysługuje. Poddał się tendencji rozszerzania dopuszczalności zażalenia na postanowienia, które wprawdzie nie zostały wymienione w art. 394 § 1 pkt 1–11, lecz których zaskarża-

ność jest uzasadniona w świetle wykładni celowościowej i systemowej. W uzasadnieniu omawianej uchwały odwołał się także do argumentów wykładni funkcjonalnej i uznał, że zanegowanie dopuszczalności zażalenia na postanowienie w przedmiocie wstrzymania wykonania nakazu zapłaty prowadziłyby do skutków niepożądanych z punktu widzenia zadań wymiaru sprawiedliwości (III CZP 58/03).

Równie interesująca jest uchwała stwierdzająca, że zbywca wierzytelności nie jest legitymowany do wniesienia zażalenia na postanowienie wydane na podstawie art. 788 § 1 k.p.c. o nadaniu klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności. To stanowisko ma istotne znaczenie w sprawach, w których doszło do przelewu wierzytelności, a cedent – w drodze czynności procesowych (zażalenia) – usiłuje zniweczyć materialnoprawne skutki przelewu (III CZP 19/03).

Dużą doniosłość praktyczną oraz istotne oddziaływanie jurysdykcyjne należy przypisać uchwale, w której Sąd Najwyższy przychylił się do poglądu, że od chwili wydania orzeczenia istnieje możliwość jego zaskarżenia. W związku z tym zajął stanowisko, że zażalenie wniesione przez małżonka dłużnika na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko temu małżonkowi przed rozpoczęciem biegu terminu do wniesienia tego zażalenia zgodnie z art. 795 § 2 k.p.c., tj. przed datą doręczenia małżonkowi dłużnika zawiadomienia o wszczęciu egzekucji, nie podlega odrzuceniu (III CZP 90/03). Należy podkreślić, że odmienne stanowisko zostało zajęte – w odniesieniu do kasacji – i stanowiska tego, jak się wydaje, można bronić ze względu na „szczegółność” środka odwoławczego, jakim jest kasacja (II CZ 146/00).

Bardzo duże znaczenie dla praktyki będzie miała uchwała, w której Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sprawa o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego w miejsce zmarłego najemcy nie podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym. Kwestia ta budziła rozbieżne oceny w piśmiennictwie, jak też wywoływała pewną dezorientację w praktyce sądów rejonowych, toteż z zadowoleniem trzeba przyjąć definitywne jej rozstrzygnięcie (III CZP 77/03).

Nie budzi wątpliwości, że duży oddźwięk praktyczny wywoła także uchwała stwierdzająca, że ponowny wniosek o wyłączenie sędziego, złożony po prawomocnym oddaleniu wniosku o wyłączenie tego sędziego – oparty na tych samych przyczynach – podlega rozpoznaniu na podstawie przepisów art. 49-52 k.p.c., a więc bez

jakichkolwiek odstępstw od obowiązujących rygorów. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że po derogacji art. 53 k.p.c., dokonanej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 grudnia 2002 r., SK 27/01, dochodzi w praktyce do groźnego nadużywania instytucji wyłączenia sędziego, co niejednokrotnie prowadzi do zahamowania czy wręcz unieruchomienia toczącego się postępowania. Istniejące instrumenty procesowe nie pozwalają zapobiec temu zjawisku, w związku z czym konieczna jest niezwłoczna interwencja ustawodawcy (III CZP 42/03).

W 2003 r. zaznaczyła się w wyrażna rozbieżność dotycząca dopuszczalności umownego ustalenia właściwości miejscowej sądu we postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi wykonawczemu, o ile bowiem w uchwale z dnia 6 grudnia 2000 r., III CZP 41/00, Sąd Najwyższy przyjął, że klauzule prorogacyjne są w takich wypadkach dozwolone, o tyle w uchwale z dnia 24 stycznia 2003 r., III CZP 90/02 zajął stanowisko przeciwne. Rozbieżność ta wywołała w praktyce sądów powszechnych poważne perturbacje, wobec czego Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wystąpił o jej rozstrzygnięcie przez skład powiększony, formułując wniosek o podjęcie uchwały, czy w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu dopuszczalne jest umowne ustalenie właściwości miejscowej? (III CZP 110/03).

W ubiegłym roku zaznaczył się wyraźny wzrost liczby uchwał dotyczących zagadnień procesowych, unormowanych w ustawie z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych. Ich treść przekonuje do wniosku, że unormowanie postępowania o zamówienie publiczne wywołuje wiele zastrzeżeń i nie może być oceniane pozytywnie (III CZP 3/03, III CZP 47/03, III CZP 44/03 i III CZP 83/03).

Kilka uchwał dotyczy postępowania nieprocesowego. Trzy z nich wiążą się z udziałem gminy w sprawach o podział majątku wspólnego po ustaniu majątkowej wspólności między małżonkami, obejmującego spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, gdy sąd ma orzec o przyznaniu tego prawa jednemu z małżonków i nakazaniu wydania lokalu drugiemu z nich. Sąd Najwyższy jednoznacznie uznał, że właściwa gmina jest zainteresowana w rozumieniu art. 510 k.p.c., w związku z czym należy ją wezwać do udziału w sprawie, a ponadto orzekł, że w sprawie zainteresowana jest także spółdzielnia mieszkaniowa, wówczas, gdy ma obowiązek lub wyraża gotowość

ustanowienia w miejsce dotychczasowego – dwóch spółdzielczych lokatorskich praw do lokalu mieszkalnego (III CZP 36/03, III CZP 40/03, III CZP 56/03).

Poważne problemy praktyczne wymiaru sprawiedliwości usuwa kolejna uchwała, bowiem sądy powszechne sygnalizują, że notariusze odmawiają im wydania testamentów oraz innych dokumentów (np. odpisów sporządzanych aktów notarialnych). Sąd Najwyższy orzekł, że przewidziany w art. 646 k.p.c. obowiązek złożenia testamentu w sądzie spadku dotyczy również notariusza i obejmuje każdy testament, także testament odwołany. Odwołał się nie tylko do wykładni art. 646 k.p.c. oraz art. 111 § 2 Prawa o notariacie, ale wskazał także, że ujawnienie wszystkich testamentów, zważywszy na treść art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji, a także art. 941 i n. w związku z art. 1025 § 1 k.c., stanowi bezwzględny warunek prawidłowego orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku (III CZP 14/03).

Wyróżnić trzeba także uchwałę dotyczącą wykładni, rzadko stosowanego w praktyce, przepisu art. 523 k.p.c. Sąd Najwyższy stwierdził, że prawomocne oddalenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości nie stoi na przeszkodzie – w wypadku zmiany okoliczności (art. 523 zdanie drugie k.p.c.) – wniesieniu ponownego wniosku w tym przedmiocie. W sprawie wszczętej ponownie sąd nie jest związany ustaleniami, wynikającymi z uzasadnienia postanowienia oddalającego wniosek, w takim zakresie, w jakim nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia (III CZP 97/02).

Omawiając uchwały dotyczące zagadnień prawa procesowego, trzeba wskazać, że wiele z nich – jak co roku – dotyczyło zagadnień kosztów (opłat) sądowych. Spośród nich na uwagę zasługuje uchwała, w której Sąd Najwyższy wyjaśnił, że datą uiszczenia opłaty sądowej w drodze przelewu bankowego dokonanego w banku zagranicznym – w sytuacji, w której rachunek bankowy właściwego sądu został uznany kwotą tej opłaty przez bank krajowy, będący bankiem korespondentem banku zagranicznego – jest data otrzymania przez bank krajowy polecenia rozliczeniowego, przekazanego przez bank zagraniczny celem realizacji polecenia przelewu. Uchwała zasługuje na uwagę, gdyż dotyczy problemów, które stają się coraz bardziej powszechne, a także dlatego, że w jej uzasadnieniu wyrażono palącą potrzebę wyraźnego, jednoznacznego i nowoczesnego ustawowego unormowania skutków procesowych uiszczenia opłat sądowych, dokonywanych przelewem zlecanym poza granicami kraju.

Potrzeba ta dyktowana jest tym, że z dniem uzyskania przez Polskę członkostwa w Unii Europejskiej wejdą w życie znowelizowane przepisy ustawy – Prawo bankowe, które ukształtują zupełnie nową sytuację w odniesieniu do instytucji bankowych oraz spowodują istotne zmiany w przelewach transgranicznych (III CZP 28/03).

Wiele istotnych zagadnień prawnomaterialnych i procesowych Sąd Najwyższy wyjaśnił w orzeczeniach wydanych w postępowaniu kasacyjnym.

Ze względu na dużą liczbę tych orzeczeń, ich różnorodność tematyczną przedstawione są najważniejsze i najciekawsze z nich.

Wciąż niejednolite jest orzecznictwo dotyczące dopuszczalności niestosowania przepisu ustawowego uznanego przez sąd za sprzeczny z Konstytucją. W jednym z wyroków Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sąd powszechny nie ma takiego uprawnienia (V CKN 1811/00), a w innym dopuścił taką możliwość, stwierdzając że sąd uznając niekonstytucyjność danego przepisu pomija go przy orzekaniu w rozpoznawanej sprawie, a pogląd ten nie jest wiążący dla innych sądów orzekających w podobnych sprawach (V CK 47/02). Nie uchybia to kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, którego orzeczenie jest powszechnie obowiązujące i ostateczne (art. 188 pkt 1 Konstytucji). Stwierdzenie niekonstytucyjności przez sąd musi odnosić się do przepisu jako źródła prawa, a nie do jego stosowania (interpretacji). Wypowiadając się o czasowych skutkach orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzającego niezgodność przepisu ustawy z Konstytucją Sąd Najwyższy opowiedział się za skutecznością wsteczną orzeczenia (*ex tunc*) (V CKN 1626/00). W jednym z wyroków Sąd Najwyższy przyjął, że art. 418 k.c. po utracie mocy wiążącej na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r. nie można stosować do oceny skutków zdarzeń cywilnoprawnych, które miały miejsce od chwili jego wejścia w życie do chwili utraty mocy wiążącej (II CK 36/02).

Przedmiotem społecznego zainteresowania jest niezmiennie orzecznictwo Sądu Najwyższego związane ze stykiem prawa prasowego i cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych. Z tego względu na szczególną uwagę zasługuje wyrok, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli dziennikarz, działając w obronie społecznie uzasadnionego interesu, zachował szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i

wykorzystaniu materiału prasowego, to jego opublikowanie nie jest działaniem bezprawnym także wtedy, gdy okaże się, że materiał ten zawiera informacje nieprawdziwe. Podkreślił też, że zadaniem prasy jest urzeczywistnianie prawa obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej. Przy wypełnianiu swoich zadań prasa korzysta z wolności słowa i druku, gwarantowanych przez Konstytucję RP i art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. „Rzetelne informowanie” powinno polegać na przedstawianiu omawianych zjawisk zgodnie z prawdą. Dziennikarz powinien zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych. Jego działanie, które nie jest bezprawne, nie może powodować odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych w trybie art. 24 k.c. (I CKN 463/01). Na tle roszczeń o ochronę tych dóbr, ich traktowanie wyłącznie w kategorii indywidualnych wartości świata uczuć i stanu życia psychicznego człowieka prowadziłyby do nieuzasadnionego pomijania społecznie aprobowanych zapatrywań moralnych i obyczajowych. Subiektywne odczucia nie powinny być całkowicie pomijane, ale nie mogą mieć znaczenia rozstrzygającego (V CK 308/02).

Okoliczności innej sprawy potwierdzają występowanie w środowisku dziennikarskim zjawiska nieuzasadnionej odmowy publikowania odpowiedzi prasowej. W związku z tym Sąd Najwyższy przypomniał, że odmowa opublikowania sprostowania może nastąpić tylko wyjątkowo, przy czym redaktor naczelny dziennika lub czasopiisma jest zobowiązany wykazać istnienie przesłanek odmowy. Sąd podkreślił, że obowiązkiem dziennikarza jest dociekliwość w poszukiwaniu prawdy oraz dążenie do korzystania z wiarygodnych źródeł (V CKN 4/01 i IV CKN 1846/00).

Odnosząc się do dobra osobistego w postaci wolności (art. 23 k.c.) Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na konstytucyjne rozróżnienie wolności w ujęciu prawa materialnego od wolności wyboru, którego źródłem jest prawo procesowe (V CK 344/02). W jednym ze swoich rozstrzygnięć wyjaśnił także, że naruszenie prawa do wizerunku osoby fizycznej następuje tylko wtedy, gdy opublikowana bez zgody tej osoby fotografia umożliwia jej identyfikację (IV CKN 1819/00), a w innym podkreślił, że zagwarantowane w Konstytucji i Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności prawo do krytyki zachowania się osób sprawujących funkcje publicz-

ne czy urzędowe nie może być wykonywane w taki sposób, aby naruszało dobre imię krytykowanego (IV CKN 1910/00). Wyraził również pogląd, że nieudzielenie przez zainteresowanego informacji w trybie art. 4 ust. 12 prawa prasowego nie zwalnia dziennikarza, który do takich informacji musiał dotrzeć samodzielnie i zdecydował się je ujawnić, od obowiązku zachowania szczególnej staranności i rzetelności. Stwierdził ponadto, że niedopuszczalne jest, w świetle prawa prasowego, podanie bez zgody zainteresowanego w artykule prasowym, mającym na celu napiętnowanie negatywnych zjawisk społecznych, pełnych danych osobowych osoby pełniącej funkcje publiczne, o ile nie jest to konieczne dla osiągnięcia społecznie uzasadnionego celu publikacji (II CKN 14/01 i II CKN 226/01).

Sąd Najwyższy zajmował się także problematyką czynności prawnych (II CKN 1335/00, II CKN 1097/00, II CKN 158/01, IV CKN 966/01, IV CKN 51/01) oraz instytucją przedawnienia, która ma duże znaczenie dla stabilizacji stosunków prawnych i prawidłowego funkcjonowania stosunków gospodarczych (V CK 399/02, V CK 24/02, V CKN 376/01).

Spośród orzeczeń z zakresu prawa rzeczowego na uwagę zasługuje wyrok, który jest wyrazem zakwestionowania utrwalonego w judykaturze poglądu, odmawiającego uznania za posiadanie samoistne władania uzyskanego w następstwie wypełniania przez Państwo zadań publicznych w ramach tzw. „imperium”, w sytuacji gdy zarząd organu państwowego wyrażał się sprawowaniem nad nieruchomością władztwa odpowiadającego wykonywaniu własności państwowej. Sąd Najwyższy podkreślił, że potrzeba nieuwzględnienia okresu władania przez Skarb Państwa nieruchomością przejętą w sposób niezgodny z prawem, mogącego prowadzić do zasiedzenia, nie może pozostawać w sprzeczności z treścią art. 336 k.c. Do tego samego celu prowadzi niewywołująca kontrowersji koncepcja stosowania w procesach odszkodowawczych przeciwko Skarbowi Państwa, uznająca uwarunkowaną względami politycznymi niemożność dochodzenia przez właścicieli swoich praw za stan porównywalny ze stanem siły wyższej (zawieszenia wymiaru sprawiedliwości), powodujący zawieszenie biegu przedawnienia oraz zasiedzenia (V CK 24/03).

Zajmował się także kwestią odpowiedzialności dłużnika rzeczowego. Warte odnotowania jest wyjaśnienie, że przysługujące przedsiębiorstwu państwowemu pra-

wo wieczystego użytkownika gruntu, stanowiącego własność Skarbu Państwa wygasa w razie likwidacji prywatyzacyjnej tego przedsiębiorstwa (IV CK 19/02) oraz stanowisko, że zmiana charakteru współwłasności bezudziałowej (łącznej) na współwłasność w częściach ułamkowych nie wpływa na przedmiot i zakres hipoteki ustanowionej na nieruchomości, nadal jest nią obciążona nieruchomość, a nie jej części ułamkowe (IV CKN 1928/00). Rozstrzygnął też ważny dla obrotu nieruchomościami problem dotyczący biegu dwumiesięcznego terminu do wykonania prawa pierwokupu przez zarząd gminy, wskazując, że bieg tego terminu rozpoczyna się od dnia każdorazowego otrzymania przez zarząd gminy zawiadomienia o aktualnej treści warunkowej umowy sprzedaży nieruchomości lub prawa jej wieczystego użytkownika (V CK 177/02).

Doniosłe znaczenie dla kształtowania praktyki sądowej mają poglądy Sądu Najwyższego wyrażone na tle prawa zobowiązań, a w szczególności dotyczące kwestii zdolności kredytowej (I CKN 6/01, II CKN 300/01), problematyki odszkodowawczej (I CK 143/03) i odpowiedzialności Skarbu Państwa (IV CKN 178/01, IV CKN 204/01) oraz przelewu wierzytelności (IV CKN 302/01, V CK 188/02), umowy dzierżawy (II CKN 6/01), prawa pierwokupu (IV CKN 1720/00), prawnego charakteru umowy developerskiej (IV CKN 305/01).

Nie można pominąć wyroku w którym wyjaśniono, że skarga pauliańska może być skierowana także przeciwko osobom, które dokonały czynności prawnej z poręczycielem, przy czym dla jej skuteczności nie ma znaczenia sposób ukształtowania odpowiedzialności tego poręczyciela (I CKN 103/01).

Precedensowy jest wyrok, w którym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że bezprawne uniemożliwienie wykonania zabiegu przerwania ciąży, będącej wynikiem przestępstwa przez osoby zobowiązane do wykonania tego zabiegu, uprawnia kobietę do dochodzenia wyrównania szkody wynikłej z tego zdarzenia. Nieodnotowanie dotąd spraw sądowych tego rodzaju w Polsce oddziaływało na niedostatek wypowiedzi doktryny w tej kwestii w odróżnieniu od judykatury państw Unii Europejskiej, zajmującej się od lat tą problematyką, określoną terminem *wrongful conception* (V CK 16/03).

Po raz pierwszy Sąd Najwyższy odniósł się także do cywilnoprawnych konsekwencji uchybień w funkcjonowaniu rejestrów zastawów (V CKN 41/01) oraz

przedstawił zasady określenia wysokości odszkodowania w razie niemożności wydania uprawnionemu niewadliwego samochodu z powodu zaprzestania jego produkcji (V CKN 229/01).

Powstała też konieczność zdefiniowania przez Sąd Najwyższy aktów terroryzmu, gdy strony łączyła umowa ubezpieczająca następstwa takich działań w związku z czym wystąpiła potrzeba odróżnienia aktów terrorystycznych od „zwykłych” czynów kryminalnych, wykorzystujących sposób działania terrorystów (V CKN 432/01).

Unikatowej problematyki ubezpieczeniowej dotyczył też wyrok określający skutki cesji ekspektatywy wierzytelności wynikającej z umowy ubezpieczenia AC (V CK 169/02).

W ramach problematyki spadkowej Sąd Najwyższy był absorbowany przede wszystkim rozstrzygnięciem kontrowersji na tle wyrażania i odtwarzania woli spadkodawcy w testamencie szczególnym, określonym w art. 952 k.c. (V CK 120/02, V CKN 186/01, V CKN 434/01, V CKN 1871/00), natomiast z zakresu prawa rodzinnego warto wymienić postanowienie w którym wyjaśniono, że małżonek nie może żądać na podstawie art. 43 § 2 k.r.o. ustalenia nierównych udziałów w niektórych składnikach majątku wspólnego (IV CKN 278/01).

Wykładnia dotycząca prawa spółek handlowych, gdzie istnieją wciąż wątpliwości interpretacyjne, dotyczyła m. in. przesłanek odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki (V CKN 416/01, V CK 198/02, IV CKN 1779/00), ustalenia bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce oraz określenia daty początkowej odpowiedzialności członka zarządu, autonomii przepisów prawa handlowego (V CKN 419/01) i ważności uchwał zgromadzenia wspólników (IV CZ 5/03).

Bardzo istotne zagadnienia Sąd Najwyższy podjął również między innymi w zakresie problematyki rejestracji znaku towarowego i jego ochrony (IV CKN 22/01), określenia wzajemnej kompetencji – bezkolizyjności na polach oddziaływania ustawy o znakach towarowych (obecnie: Prawa własności przemysłowej) i ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, a także wpływu wydania świadectwa ochronnego na

znak towarowy, którego używanie zostało potraktowane przez właściciela znaku „podobnego” jako czyn nieuczciwej konkurencji (V CKN 1812/00, V CKN 219/01). Zajmował się też kwestią odtwórczego charakteru dubbingu w utworze audiowizualnym, wyłączającego możliwość uznania aktorów dubbingowych za odtwórców głównych ról w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (I CKN 348/01), a także usunięcia rozbieżności przy określaniu statusu współtwórcy utworu i definiowania obowiązku kontraktowania nałożonego na organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi (V CKN 411/01 i V CK 391/02).

Rozstrzygał także roszczenia o przyjęcie w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej osób wpłacających zaliczki na wkład budowlany po zmianie zasad finansowania budownictwa mieszkaniowego po 1990 roku (V CKN 161/01). Wyraził istotny pogląd, że zbycie lokalu mieszkalnego z naruszeniem pierwszeństwa określonego w ustawie o gospodarce nieruchomościami nie jest dotknięte nieważnością, oraz wskazał na obowiązek jednakowego – pod względem uzyskania członkostwa – traktowania przez spółdzielnię mieszkaniową najemców samodzielnych lokali mieszkalnych po przekazaniu zakładowych budynków przez przedsiębiorstwa państwowe w trybie ustawy z dnia 12 października 1994 r. (IV CKN 1680/00).

Uznał, że przy wpisywaniu do polskich ksiąg stanu cywilnego aktu małżeństwa sporządzonego w Niemczech niedopuszczalna jest zmiana brzmienia (pisowni) nazwiska małżonków przyjęta w akcie zagranicznym, odstępując od wymagania transkrypcji aktu zagranicznego dla osiągnięcia skutków z art. 4 Prawa o aktach stanu cywilnego, z uwypukleniem w konkluzji niezgodności obowiązujących w tym zakresie przepisów wykonawczych z Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 47 Konstytucji RP (V CK 6/02).

Orzeczenia dotyczące problematyki kasacji były nieliczne i warto tu zwrócić uwagę na wskazanie przez Sąd Najwyższy, że niedopuszczalna jest kasacja pod rządem art. 392 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2000 r., od postanowienia sądu drugiej instancji, którym uchylono postanowienie o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego i umorzono postępowanie (I CZ 69/03).

Sąd Najwyższy zajmował się też dopuszczalnością drogi sądowej w sprawie z powództwa podatnika o zwrot bezpodstawnie wyegzekwowanych należności podat-

kowych (V CK 435/02), zasadami reprezentacji Skarbu Państwa o zwrot skonfiskowanego lub podlegającego przepadkowi mienia (I CKN 471/01), bądź o zwrot jego równowartości po zastosowaniu środków prawnych przewidzianych w ustawie z 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (V CKN 1256/00). Zajął także stanowisko, że sprawa o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia wspólników spółki z o.o. o podwyższenie kapitału zakładowego jest sprawą o prawa majątkowe (IV CZ 5/03).

Warto także przytoczyć wyrok, stwierdzający, że orzeczenie, w którym Trybunał Konstytucyjny dokonał interpretacji w płaszczyźnie zgodności z Konstytucją przepisów prawa, nie stanowi zmiany stanu prawnego w rozumieniu art. 386 § 6 k.p.c. (II CK 311/02).

Dla praktyki orzeczniczej przydatne jest również inne orzeczenie określające zasady stosowania prekluzji z art. 618 § 3 k.p.c. przy rozliczaniu różnych nakładów w sprawie o podział majątku wspólnego (V CKN 363/01).

Z punktu widzenia praktycznego duże znaczenie ma postanowienie stosownie do którego, w postępowaniu przed sądem polubownym nie jest wyłączone stosowanie przepisów o postępowaniu nakazowym – art. 484¹ do 497 k.p.c. (I CK 287/02).

Natomiast dla praktyki samego Sądu Najwyższego znaczenie ma postanowienie, zgodnie z którym, skarga o wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego o odmowie przyjęcia kasacji do rozpoznania nie jest dopuszczalna. Postanowienie to jest interesujące i z tego względu, że w jego uzasadnieniu rozważano kwestię związania Sądu Najwyższego oraz innych sądów orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego o charakterze interpretacyjnym. Pojawiło się bowiem pytanie o dużym ciężarze gatunkowym, czy orzeczenia te mają moc powszechnie obowiązującą w rozumieniu art. 190 ust. 1 Konstytucji. Sąd Najwyższy podkreślił, że na gruncie tego artykułu (w związku z art. 188 Konstytucji) kompetencja Trybunału Konstytucyjnego do wydawania tzw. orzeczeń interpretacyjnych jest kontrowersyjna. Trybunał Konstytucyjny jako jedyny organ ma prawo orzekać o eliminacji z systemu prawnego aktu normatywnego ze względu na jego niezgodność z Konstytucją. Ta prerogatywa jest jednak ściśle określona. Orzeczenia interpretacyjne nie są jej re-

alizacją. Dlatego też, zdaniem Sądu Najwyższego, poważne zastrzeżenia musi budzić systematyczne rozszerzanie przez Trybunał granic realizacji kompetencji do uznawania określonego przepisu, względnie całego aktu normatywnego jako zgodnego bądź niezgodnego z Konstytucją. Sąd Najwyższy przyjął, że kwestia konstytucyjności lub niekonstytucyjności danego przepisu nie powinna być rozstrzygana na podstawie kryterium, jakim jest wykładnia ukształtowana w odniesieniu do niego w praktyce Sądu Najwyższego, ewentualnie również w praktyce sądów powszechnych.

Oznaczało to, że Trybunał Konstytucyjny, mimo pozbawienia go, z dniem wejścia w życie Konstytucji z 1997 r., kompetencji do ustalania powszechnie obowiązującej wykładni ustaw, w dalszym ciągu taką wykładnię ustala. Jeżeli więc, zgodnie z art. 239 ust. 3 Konstytucji, uchwały Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustalenia wykładni ustawy utraciły moc powszechnie obowiązującą, to konsekwentnie należy przyjąć, że orzeczenia interpretacyjne Trybunału Konstytucyjnego, mające charakter orzeczeń ustalających powszechnie obowiązującą wykładnię ustaw powinny być traktowane identycznie, jak każda inna forma wykładni niewiążącej. W konsekwencji Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że dokonana przez Trybunał Konstytucyjny pod postacią orzeczenia interpretacyjnego wykładnia ustaw nie ma waloru powszechnie obowiązującego, ponieważ w sposób oczywisty wykracza poza treść art. 188 pkt 1 (w związku z art. 190 ust. 1) Konstytucji. Tym samym nie wiąże ani Sądu Najwyższego, ani innych sądów, skoro według art. 178 ust. 1 Konstytucji sędziowie podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (I CO 7/03).

Sąd Najwyższy wyjaśnił także, że orzeczenie sądu zagranicznego wyłączone dziedziczenie między rozwiedzionymi małżonkami nie jest sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP (II CK 13/03).

W 2003 roku wpłynęło o prawie 750 spraw (w tym o 817 kasacji) więcej niż w 2002 r., a załatwiono prawie 300 spraw (311 kasacji) więcej niż wpłynęło.

Pozwoliło to zmniejszyć istniejące ciągle opóźnienie w niezwłocznym rozpoznawaniu spraw cywilnych w Sądzie Najwyższym.

Postęp w odrobieniu zaległości jest wynikiem ogromnego wysiłku. Przeciętny okres oczekiwania na merytoryczne rozpoznanie kasacji uległ dalszemu skróceniu do około 11 miesięcy. Ze względu na coraz lepszą selekcję spraw kasacyjnych w ramach wstępnego badania, ich merytoryczne rozpoznanie wymaga dłuższego i bardziej pracochłonnego przygotowania. W liczbie załatwionych spraw jest coraz większy udział spraw rozpoznanych merytorycznie.

Należy podkreślić, że w roku sprawozdawczym udzielono 122 odpowiedzi na pytania prawne, tj. o prawie 20 % więcej niż w 2002 roku. Liczbowy ruch spraw obrazuje zestawienie stanowiące załącznik nr 1 do informacji.

Liczne aprobujące glosy i komentarze w piśmiennictwie prawniczym potwierdzają wysoki poziom wydawanych orzeczeń.

Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych

2/ Spośród zagadnień prawnych, które pojawiły się w działalności uchwałodawczej Sądu Najwyższego z zakresu prawa pracy na uwagę zasługuje zwłaszcza uchwała składu siedmiu sędziów dotycząca doniosłej kwestii ustalenia okresu wypowiedzenia umowy o pracę na czas nieokreślony.

Sąd Najwyższy przyjął, że przy ustalaniu okresu wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nie określony (art. 36 § 1 k.p.) uwzględnia się wszystkie okresy zatrudnienia u tego samego (danego) pracodawcy.

W uchwale tej Sąd Najwyższy ostatecznie rozwiązał wątpliwości interpretacyjne art. 36 § 1 k.p. występujące zarówno w literaturze prawniczej, jak i w orzecznictwie sądów w kwestii pojmowania wyrażenia „okres zatrudnienia u danego pracodawcy”, czy należy sumować wszystkie okresy zatrudnienia, czy nie. Taka wykładnia przepisu art. 36 § 1 k.p. uwzględniająca w pojęciu okresu zatrudnienia u danego pracodawcy również poprzednie zatrudnienia, pozwala na elastyczne kształtowanie zatrudnienia, uwzględniające zarówno interesy pracodawcy, jak i pracownika (III PZP 20/02).

Kolejna uchwała składu siedmiu sędziów usunęła rozbieżności, jakie wystąpiły w orzecznictwie co do charakteru regulacji zamieszczonej w art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego w zw. z art. 68 § 1 k.p. Zgodnie z tym przepisem prawa spółdzielczego z członkami zarządu zatrudnianymi w spółdzielni rada spółdzielni nawiązuje stosunek pracy – w zależności od powierzonego stanowiska – na podstawie umowy o pracę albo powołania (art. 68 k.p.). Interpretacja tego przepisu nie budziła wątpliwości w czasie obowiązywania art. 68 § 1 k.p., w jego pierwotnym brzmieniu, z którego wynikało, że nawiązanie stosunku pracy z kierownikiem zakładu pracy i jego zastępcą następuje na podstawie powołania przez właściwy organ. Po nowelizacji dokonanej ustawą z 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy art. 68 § 1 k.p. otrzymał brzmienie: „Stosunek pracy nawiązuje się na podstawie powołania w przypadkach określonych w odrębnych przepisach albo w przepisach wydanych na podstawie art. 298 k.p.”.

Oznacza to, że przepis art. 68 § 1 k.p. po nowelizacji, nie ma już samoistnej treści normatywnej, gdyż nie określa stanowisk, na których zatrudnienie następuje w trybie powołania. Przepis ten odsyła jedynie do „odrębnych przepisów” lub do „przepisów wydanych na podstawie art. 298 k.p.” wskazujących, jakie stanowiska wymagają aktu powołania, dla nawiązania stosunku pracy. W omawianej uchwale Sąd Najwyższy przyjął, że przepis art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego nie jest przepisem odrębnym w rozumieniu art. 68 § 1 k.p. (III PZP 19/02).

Problematyka uprawnień pracowników komercjalizowanych (prywatyzowanych) przedsiębiorstw państwowych do nieodpłatnego nabycia akcji Skarbu Państwa była przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego. Kolejną jest uchwała składu siedmiu sędziów, w której Sąd stwierdził, że umowa między Skarbem Państwa – Ministrem Skarbu Państwa a Spółką Bank Polska Kasa Opieki S.A. – Grupa Pekao S.A. zawarta w celu przeprowadzenia nieodpłatnego udostępnienia pracownikom akcji należących do Skarbu Państwa nie mogła rozszerzyć kręgu osób uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji. Sąd przyjął również, że wydanie nieuprawnionemu pracownikowi zaświadczenia o zaliczonych okresach zatrudnienia i umieszczenie go na ogłoszonej liście pracowników uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji może

uzasadniać roszczenie pracownika o naprawienie szkody, którą poniósł przez to, że liczył na zawarcie umowy nabycia akcji (III PZP 22/02).

Kwestii niezwykle nośnej dotyczyła uchwała, w której Sąd Najwyższy wypowiedział się, że przesłanką warunkującą nabycie prawa do wynagrodzenia rocznego w pełnej wysokości na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej jest efektywne przepracowanie u danego pracodawcy pełnego roku kalendarzowego, a nie jedynie pozostawanie w tym okresie w stosunku pracy. Ponadto wskazał, że przy ustaleniu wysokości dodatkowego wynagrodzenia rocznego wypłaconego na podstawie tej ustawy nie uwzględnia się wynagrodzenia otrzymanego przez sędziego w okresie nieobecności w pracy z powodu choroby (III PZP 7/03).

Równie istotna kwestia została rozstrzygnięta w uchwałach, które dotyczyły ustalenia daty wymagalności odsetek ustawowych. W pierwszej chodziło o wymagalność odsetek ustawowych odszkodowania przysługującego pracownikowi z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Sąd przyjął, że w takiej sytuacji ustawowe odsetki stają się wymagalne w dniu doręczenia pracodawcy odpisu pozwu zawierającego żądanie zapłaty tego odszkodowania (III PZP 3/03). Druga sprawa dotyczyła wymagalności odsetek od świadczenia pracodawcy z tytułu wyrównania wynagrodzenia lekarza za pełnienie dyżurów zakładowych w okresie przed ogłoszeniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 maja 1999 r. Sąd uznał, że należą się one za czas opóźnienia liczony od wezwania dłużnika do zapłaty określonej kwoty. Sąd doprecyzował przy tym, że pozew niezawierający dokładnie oznaczonej kwoty dochodzonego wynagrodzenia nie stanowi wezwania do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c. w związku z art. 300 k.p. (III PZP 23/02).

Pracowniczej odpowiedzialności materialnej dotyczyły dwie uchwały Sądu Najwyższego. W pierwszej sprawie przyjęto, że zakres zastosowania § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 października 1974 r. w sprawie wspólnej odpowiedzialności materialnej pracowników za powierzone mienie obejmuje również wydzieloną część produkcyjnego zakładu pracy, pełniącą wobec niego funkcję usługową, np. magazyn wyrobów gotowych (III PZP 1/03). Druga dotyczyła wskazania pracodawcy legitymowanego do wystąpienia przeciwko prokuratorowi prokuratury rejo-

nowej z żądaniem naprawienia szkody z tytułu pracowniczej odpowiedzialności materialnej. Sąd Najwyższy stwierdził, iż jest nim prokuratura rejonowa (III PZP 8/03).

Istotne praktyczne znaczenie miała uchwała, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 60 ust. 6 ustawy z 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej ma bezpośrednie zastosowanie w przypadkach całkowitej likwidacji samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, a zatem nie jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 23¹ k.p. Sąd wskazał również, że właściwy organ samorządu terytorialnego przejmuje odpowiedzialność za zobowiązania i należności wynikające ze stosunków pracy realizowanych w samodzielnych publicznych zakładach opieki zdrowotnej także wówczas, gdy wynika to z czynności prawnych związanych z przekształceniem tych zakładów w niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej i nie podważa pracowniczych gwarancji określonych w art. 23¹ k.p. Ponadto w uzasadnieniu podkreślono, że oczywiście powinno być, że akt prawa miejscowego – który nie określa konkretnych praw i obowiązków pracowników i pracodawców oraz pochodzi od organu samorządu terytorialnego niemającego statusu prawnego strony konkretnych stosunków pracy – nie może wyłączać ani ograniczać pracowniczych gwarancji prawnych określonych w art. 23¹ k.p. (III PZP 6/03).

Warta odnotowania, jako dotycząca dużej grupy zawodowej jest uchwała w kwestii istnienia wątpliwości prawnych oraz rozbieżnej praktyki sądowej w zakresie wzajemnej relacji między § 6 Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników PKP, a art. 50 ust. 3 ustawy o komercjalizacji PKP. Sąd Najwyższy przyjął, że odszkodowanie przewidziane w § 6 Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” z dnia 4 stycznia 1999 r. w brzmieniu z dnia 1 stycznia 2000 r., jest innym świadczeniem z tytułu rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy w rozumieniu art. 50 ust. 3 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” a tym samym, że ustawodawca w sposób bardzo zdecydowany wyłączył w art. 50 ust. 3 ustawy możliwość zbiegu świadczeń stwierdzając, że pracownikom, którzy mają prawo do jednorazowej odprawy pieniężnej nie przysługują żadne inne świadczenia z

tytułu rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy (III PZP 4/03).

Wynagrodzeń nauczycieli dotyczyła uchwała, w której stwierdzono, że ustalenie wynagrodzenia nauczyciela na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 18 lutego 2000 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela mogło nastąpić z pominięciem zwiększenia stawki wynagrodzenia zasadniczego, przyznanego na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 marca 1997 r. w sprawie wynagrodzenia nauczycieli, pod warunkiem, że ustalone w ten sposób wynagrodzenie nie było niższe od dotychczasowego miesięcznego wynagrodzenia nauczyciela (III PZP 5/03).

Istotnego problemu, związanego z umową o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy dotyczyła uchwała, w której Sąd Najwyższy potwierdził swoje stanowisko zajęte wcześniej w wyroku z 17 grudnia 2001 r. i przyjął, że w razie niezgodnienia przez strony w tej umowie odszkodowania za powstrzymanie się od prowadzenia działalności konkurencyjnej, pracownikowi – zgodnie z art. 56 k.c. w związku z art. 300 k.p. – przysługuje odszkodowanie w minimalnej wysokości określonej w art. 101² § 3 k.p. W motywach Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że umowa o zakazie konkurencji okresowo obowiązującym po ustaniu stosunku pracy, która w istocie rzeczy wyklucza lub co najmniej w istotny sposób może ograniczać podejmowanie dalszego zatrudnienia lub wykonywanie innej działalności o uzgodnionych cechach konkurencyjnych, bo jest obwarowana rygorem możliwości dochodzenia przez pracodawcę wyrównania szkody wskutek naruszenia przez pracownika umówionego zakazu konkurencji, bardziej wymaga rekompensaty ze strony pracodawcy niż nawet w przypadku umowy o zakazie konkurencji w czasie trwania stosunku pracy. Zawarcie umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy wyraża bowiem zobowiązanie wzajemne, w którym pracodawca zobowiązuje się do zapłaty odszkodowania za ochronę swoich potencjalnych konkurencyjnych interesów lub pozycji rynkowej, a w zamian za to pracownik ogranicza swoje możliwości zarobkowania po ustaniu stosunku pracy za uzgodnionym odszkodowaniem (III PZP 16/03).

Analizą dopuszczalności cofnięcia przez sędziego oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu, złożonego na podstawie art. 68 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. –

Prawo o ustroju sądów powszechnych zajął się Sąd Najwyższy w kolejnej uchwale i uznał, że jest ono dopuszczalne (III PZP 15/03).

Należy również wskazać uchwałę, w której stwierdzono, że pracownik samorządowy po rozwiązaniu stosunku pracy z wyboru łączącego go z tym samym pracodawcą, który zatrudniał go w chwili wyboru, ma prawo powrotu do poprzedniej pracy, jeżeli w związku z wyborem pozostawał na urlopie bezpłatnym (III PZP 17/03).

W kwestiach procesowych na uwadze należy mieć zwłaszcza uchwałę, w której Sąd Najwyższy rozpatrywał możliwości równoczesnego stosowania przepisów o postępowaniu uproszczonym i o postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy. Ostatecznie przyjął, że w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy o roszczenia wynikające z umowy o pracę stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu uproszczonym, tj. art. 505¹ – 505¹³ k.p.c. (III PZP 2/03). Zagadnienie to znalazło swą kontynuację w innej uchwale, w której Sąd uznał, że w takiej sytuacji dopuszczalne jest dochodzenie jednym pozwem kilku świadczeń tego samego rodzaju wynikających z tego samego stanu faktycznego i prawnego, nawet wtedy, gdy mają różne terminy wymagalności. Sąd wyjaśnił również, że połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się według przepisów o postępowaniu uproszczonym w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia powoduje dalsze rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów o tym postępowaniu (III PZP 13/03).

Trzecie procesowe zagadnienie prawne dotyczyło sytuacji, gdy strona w piśmie procesowym uzupełniła brak wskazany w wezwaniu o uzupełnienie braków apelacji, ale pismo dotknięte było innym brakiem – nie zostało podpisane. Niepodpisanie pisma procesowego uzupełniającego brak apelacji jest brakiem formalnym tego pisma stąd powzięta została wątpliwość, czy możliwe jest zastosowanie w tej sytuacji art. 130 k.p.c. Sąd Najwyższy taką wykładnię odrzucił. Nieuzupełnieniem braków apelacji jest bowiem nie tylko niewykonanie wezwania, ale także jego nieprawidłowe wykonanie. Ostatecznie Sąd podjął uchwałę, że do niepodpisanego pisma wskazującego wartość przedmiotu zaskarżenia na wezwanie o uzupełnienie braków apelacji nie stosuje się art. 130 § 1 i 2 k.p.c. (III PZP 10/03).

W sprawach rozpoznawanych w postępowaniu kasacyjnym dominowała problematyka bezpośrednio bądź pośrednio dotycząca kwestii związanych z przekształceniem, ustaleniem treści lub ustaniem stosunku pracy i roszczeń z tego tytułu.

W kilku sprawach Sąd Najwyższy zajął się kwestią równego traktowania pracowników i zakazem ich dyskryminowania. Pojawiły się na tym tle orzeczenia dotyczące wysokości wynagrodzenia radców prawnych zatrudnionych na podstawie umowy o pracę.

Spośród wyrażonych na tym tle poglądów na uwagę zasługuje wyrok, w którym Sąd Najwyższy uznał, że wynagrodzenie radcy prawnego ma charakter gwarancyjny, a dla pracodawcy istnieje bezwzględny obowiązek wypłacania wynagrodzenia nie niższego niż przewidziane dla stanowiska głównego specjalisty. Wynagrodzenie to nie może być uzależnione od woli pracodawcy nawet wtedy, gdy postanowienia układu zbiorowego pracy przewidują prawo pracodawcy do ustalania wysokości stawki wynagrodzenia zasadniczego pracowników (I PK 58/02).

W innym orzeczeniu wskazano, że dopuszczalne jest postanowienie układu zbiorowego pracy, że radca prawny (główny specjalista) podlega zaszeregowaniu do jednej z ośmiu kategorii, w obrębie których stawka wynagrodzenia zasadniczego różni się, lecz jeżeli praktyka stosowania tego postanowienia prowadzi między pracownikami zatrudnionymi na tych stanowiskach do zróżnicowania ich wynagrodzenia, co do którego pracodawca nie udowodni, że zostało spowodowane racjonalnymi i obiektywnymi kryteriami, to pracownik może dochodzić odszkodowania za naruszenie zasady równego traktowania i niedyskryminacji. Sąd Najwyższy podkreślił, że zasada równego traktowania i niedyskryminacji należy do podstawowych zasad prawa pracy. Odniósł się nadto do rządowego projektu nowelizacji Kodeksu pracy z dnia 25 listopada 2002 r. dotyczącego rozszerzenia zakresu zastosowania przepisów rozdziału IIa Kodeksu pracy na wszelkie kryteria nierównego traktowania pracowników i zmiany tytułu rozdziału IIa na: „Równe traktowanie w zatrudnieniu” (I PK 171/02).

Z zasadą niedyskryminacji wiąże się także kwestia nabycia przez pracownika praw emerytalnych będącego przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę.

W jednym z wyroków Sąd Najwyższy uznał, że nabycie przez pracownika kolejowego prawa do emerytury na podstawie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia przez pracodawcę umowy o pracę w rozumieniu art. 45 § 1 k.p. Zakaz dyskryminacji i odmiennego, nieusprawiedliwionego rodzajem pracy traktowania pracowników może odnosić się do pracowników w tej samej grupie wiekowej, zaś wypowiedzenie uzasadnione osiągnięciem przez pracownika wieku emerytalnego nie dyskryminuje tego pracownika, który pozyskuje inne źródło stałego dochodu (I PK 305/02).

Sąd Najwyższy zajmował się także sprawami z zakresu ukształtowania treści stosunku pracy.

W jednym z orzeczeń wskazano, że zakres zadań wynikających z zajmowania określonego w umowie o pracę stanowiska może być konkretyzowany nie tylko przez przedstawienie pracownikowi pisemnego zakresu czynności, ale również w drodze poleceń pracodawcy, mieszczących się w granicach zakreślonych ustalonym w umowie rodzajem pracy (I PK 149/02).

W jednym z wyroków Sąd Najwyższy zajął się istotną sprawą dotyczącą możliwości dodatkowej współpracy stron stosunku pracy występujących równocześnie w charakterze odrębnych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą uznając, że prawo pracy nie wyklucza możliwości takiej współpracy, wówczas gdy dotyczy ona sfer nie objętych treścią realizowanego stosunku pracy. Sąd zważył, że wykonywanie usług na rzecz pracodawcy przez pracowników prowadzących działalność gospodarczą lub wykonujących wolny zawód podlega weryfikacji przez pryzmat oddziaływania imperatywnych norm prawa pracy, w szczególności art. 22 k.p. i może być uznane za zmierzające do obejścia norm prawa pracy i prawa podatkowego, np. dążenie do ograniczenia obciążeń podatkowych i rozmiarów składek na ubezpieczenie społeczne (I PK 87/02).

Wielokrotnie w orzeczeniach Sądu Najwyższego pojawiała się kwestia przekształceń w sferze podmiotowej stosunku pracy po stronie pracodawcy.

Z interesujących orzeczeń należy wymienić wyrok, w którym Sąd Najwyższy uznał, że wygaśnięcie umowy dzierżawy zakładu pracy powoduje jego przejście na wydzierżawiającego tylko wtedy, gdy wydzierżawiający odzyskuje faktyczne władztwo nad zakładem. Nawiązując do utrwalonego orzecznictwa, zgodnie z którym, przejście zakładu pracy w wyniku jego wydzierżawienia jest przejściem zakładu pracy w rozumieniu art. 23¹ k.p. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że faktyczne przejście władztwa nad zakładem pracy przez nowy podmiot (który staje się pracodawcą) oznacza faktyczną możliwość wykorzystywania przedmiotów tworzących zakład pracy w ramach działalności prowadzonej w związku z zatrudnianiem pracowników. Gdy dochodzi do wygaśnięcia umowy dzierżawy przejście zakładu pracy na wydzierżawiającego następuje wówczas, gdy łączy się ze zwrotem przedmiotu dzierżawy (I PK 67/02).

Sąd Najwyższy zajął się omawianą kwestią również w wyroku, w którym stwierdził, że brak pisemnego powiadomienia pracownika o podmiotowej zmianie pracodawcy nie stanowi ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracodawcy wobec pracownika oraz, że rozwiązanie przez pracownika umowy o pracę w trybie art. 23¹ § 4 k.p. nie uprawnia go do żądania odszkodowania z art. 55 § 1¹ k.p. (I PK 219/01).

W 2003 r. w orzecznictwie Sądu Najwyższego nadal występowała kwestia zakazu konkurencji w stosunkach pracy. W jednym z wyroków Sąd orzekł, że umowne prawo odstąpienia od zakazu konkurencji może w sposób ważny zostać wprowadzone do umowy o tym zakazie po ustaniu stosunku pracy (I PK 16/02).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, podobnie jak w latach ubiegłych, ujawniło się zagadnienie potrzeby sięgania do klauzul generalnych, a zwłaszcza stosowania art. 8 k.p.

Wypowiadając się w tej materii w jednym z wyroków Sąd Najwyższy uznał, że zastrzeżenie w umowie o pracę, iż każda jej zmiana wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności jest skuteczne lecz może być zakwalifikowane jako nadużycie prawa (art. 8 k.p.), jeżeli na nieważność ustnego porozumienia stron w sprawie zmiany systemu wynagradzania za pracę powołuje się dyrektor zakładu pracy obowiązany do dbałości o dotrzymanie wymaganej formy tej czynności przez pracodawcę, czyniąc

to po upływie ośmiomiesięcznego okresu pobierania bez jakichkolwiek zastrzeżeń wynagrodzenia w obniżonej wysokości (I PK 40/02).

W kolejnym orzeczeniu Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że jeżeli przyczyną odwołania ze składu zarządu spółki z o.o. jest świadome i celowe działanie na jej szkodę przez prowadzenie działalności konkurencyjnej, to domaganie się odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie stosunku pracy, polegające „jedynie” na tym, że odpowiednie oświadczenie złożyło dwóch członków rady nadzorczej naza jutrz po odwołaniu, może być w świetle art. 8 k.p. kwalifikowane jako nadużycie prawa (I PK 78/02). Jako interesujące należy odnotować też orzeczenie, w którym Sąd Najwyższy uznał, że naruszenie przez pracodawcę zasad współzycia społecznego – uczciwego działania, dobrych obyczajów, przyzwoitości i lojalności wobec pracownika stanowi czyn niedozwolony rodzący odpowiedzialność odszkodowawczą (I PK 273/02).

Ponownie w orzecznictwie pojawiła się sprawa nieetycznego postępowania pracownika zatrudnionego na kierowniczym stanowisku instytucji finansowej. Wyjaśniono, że umyślne wykorzystanie przez pracownika stanowiska służbowego dla celów prywatnych, polegające na dysponowaniu środkami finansowymi pracodawcy, nawet bez zamiaru ich przywłaszczenia stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych i w takim wypadku rozwiązanie umowy o pracę z osobą, której brakuje roku do nabycia świadczenia przedemerytalnego, nie stanowi naruszenia zasad współzycia społecznego (I PK 267/02).

W wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy zajmował się kwestią wypowiedzenia umowy o pracę. Wyjaśnił m. in., że przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę ma być skonkretyzowana (formalnie), a rzeczywista tylko w przekonaniu pracodawcy i to jest przedmiotem oceny wykonania obowiązku z art. 30 § 4 k.p. natomiast, czy wskazana przyczyna obiektywnie istniała i uzasadniała wypowiedzenie, jest przedmiotem oceny w płaszczyźnie zastosowania art. 45 § 1 k.p. (I PK 233/02). W innym wyroku uznał, że ocena możliwości przywrócenia do pracy musi być oparta na prawidłowo ustalonych faktach i ich związku ze świadczeniem pracy przez pracownika. Brak ustalenia związku przyczynowego między zmianami organizacyjnymi u pracodawcy a

niemożnością przywrócenia pracownika do pracy nie może świadczyć, że przywrócenie do pracy jest niemożliwe (I PKN 277/01).

Sąd Najwyższy zajął się także rozważeniem problemu ochrony dóbr osobistych pracownika i stwierdził, że art. 24 k.c. ma charakter ochronny przed zagrożeniami dobra osobistego i nie stanowi podstawy do wystąpienia z roszczeniami o wydanie opinii (rekomendacji) o określonej, odpowiadającej byłemu pracownikowi treści (I PK 66/02).

Podobnie jak w poprzednich latach wiele orzeczeń dotyczyło ustalenia podstawy zatrudnienia.

Rozważając powstające na tym tle problemy Sąd Najwyższy wskazał m. in., że stosunek pracy rektora niepaństwowej wyższej szkoły zawodowej nie nawiązuje się na podstawie powołania (I PK 92/02).

W innym wyroku uznano, że powołanie na stanowisko funkcjonariusza Inspekcji Celnej było równoznaczne w skutkach z mianowaniem na to stanowisko (I PK 256/02).

W kolejnym wyroku stwierdzono, że radny powiatu może być członkiem władz spółki utworzonej przez gminę – art. 25b ust. 1 ustawy z 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (I PK 107/02).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego występowały dość liczne sprawy dotyczące nauczycieli. Rozważając tę problematykę Sąd Najwyższy zajął się charakterem aktu powierzenia stanowiska lub odwołania nauczyciela ze stanowiska dyrektora szkoły i stwierdził, że czynności te mają naturę prawną czynności prawa pracy, gdyż w zasadniczy sposób modyfikują nauczycielski stosunek pracy wskutek powierzenia bądź pozbawienia nauczyciela funkcji kierowniczej. Spory z tym związane mają charakter roszczeń ze stosunku pracy (I PK 74/02).

W kolejnym orzeczeniu uznano, że wyłączenie z dniem 6 kwietnia 2000 r. ustawą z 18 lutego 2000 r. o zmianie ustawy – Karty Nauczyciela wychowawców zatrudnionych w domach pomocy społecznej z zakresu zastosowania przepisów Karty Nauczyciela nie spowodowało utraty statusu podlegającego tym przepisom wycho-

wawcy mianowanego przez osoby, które status taki uzyskały wcześniej, w tym *ex lege* (I PK 352/02).

W innym wyroku wyjaśniono, że nie będący nauczycielem pracownik szkoły specjalnej (główna księgowa) funkcjonującej w systemie oświaty zakładanej, prowadzonej i finansowanej przez powiat wykonujący publiczne zadania o charakterze ponadgminnym w zakresie edukacji publicznej, nie ma statusu pracownika samorządowego w rozumieniu art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych, lecz jest pracownikiem oświaty (I PK 84/02).

Wśród orzeczeń wydanych w formie postanowienia na uwagę zasługuje postanowienie, w którym Sąd Najwyższy uznał, że akt normatywny hierarchicznie niższy, lecz korzystniejszy dla pracownika ma w prawie pracy pierwszeństwo zastosowania przed aktem hierarchicznie wyższym. Tak samo przedstawia się relacja pomiędzy normami wynikającymi z przepisów prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p. oraz umową o pracę lub pozostałymi podstawami nawiązania stosunku pracy – art. 18 k.p. (I PK 361/02).

Wiele nowych, istotnych zagadnień podjęto w orzecznictwie z zakresu ubezpieczeń społecznych, m. in. na gruncie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS).

W uchwale składu siedmiu sędziów, zajęto stanowisko, według którego odmienna ocena dowodów dołączonych do wniosku o emeryturę lub rentę, przeprowadzona przez organ rentowy po uprawomocnieniu się decyzji przyznającej świadczenie, nie jest okolicznością uzasadniającą wszczęcie z urzędu postępowania o ponowne ustalenie prawa do świadczeń na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Najwyższy uznał, że postępowanie o ponowne ustalenie prawa do świadczeń nie może być wszczęte na innej podstawie niż wymieniona w tym przepisie, to zaś oznacza, że podstawą tą nie może być w szczególności dokonanie odmiennej oceny dowodów, w oparciu o które została wydana prawomocna decyzja. Ponowną ocenę dowodów umożliwia w związku z tym jedynie uzyskanie nowych dowodów lub ujawnienie okoliczności nieznanymi organowi w chwili orzekania o prawie do świadczenia, mających wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość (III UZP 5/03).

Uchwała ta – jak się wydaje – „uporządkowała” kwestie tzw. wznowienia postępowania i będzie miała wpływ na rozstrzygnięcie stosunkowo licznych spraw przedstawionych z kasacją, których przedmiotem jest wstrzymanie prawa do emerytur wcześniejszych z tytułu sprawowania opieki nad dzieckiem wymagającym specjalnej troski.

W kolejnej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do odmowy ustalenia wysokości emerytury w celu ustalenia wysokości świadczenia przedemerytalnego w sytuacji gdy osoba ubiegająca się o to świadczenie nie spełnia warunku posiadania wymaganego okresu zatrudnienia, od którego zależy jej prawo do emerytury.

Sąd Najwyższy zauważył, że warunki konieczne dla przyznania świadczenia przedemerytalnego określa ustawa z 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Mimo, że nie ma ono charakteru świadczenia z ubezpieczenia społecznego, finansowane jest bowiem z budżetu państwa, w ramach dotacji dla Funduszu Pracy (świadczenie to ustala i przyznaje starosta, a wypłaca powiatowy urząd pracy), organ rentowy z mocy prawa jest wyłącznie uprawniony do ustalenia wysokości emerytury w celu ustalenia wysokości tego świadczenia. Taka decyzja podlega kontroli sądu powszechnego, jest to bowiem sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych, mimo że samo świadczenie przedemerytalne – wchodząc do katalogu szeroko pojętego systemu zabezpieczeń społecznych – nie jest częścią systemu ubezpieczeń społecznych – art. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (III UZP 1/03). Przedstawiony pogląd został zaaprobowany w orzecznictwie kasacyjnym.

Szczególne znaczenie należy przypisać stanowisku zajętemu w uchwale, w której rozstrzygnięto pojawiający się w orzecznictwie problem na tle stosowania obecnie obowiązującej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W myśl tej uchwały przy ponownym ustalaniu wysokości emerytury od podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, uwzględnia się również rok lub lata kalendarzowe, w których nie można wskazać podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie wobec nieudowodnienia

wysokości osiąganego wynagrodzenia za pracę, o ile ustalony wskaźnik podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego (art. 111 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Przedstawiając sposoby ustalania i przeliczania wysokości świadczenia, wskazano, że zasady postępowania, tak przy ustalaniu prawa do świadczenia jak i jego przeliczaniu, pozwalają na ogólną uwagę, że zamiarem ustawodawcy było umożliwienie ubezpieczonym dokonanie wyboru, najkorzystniejszego z ich punktu widzenia okresu, z którego podstawa wymiaru składek ubezpieczeniowych, będzie stanowić podstawę wymiaru świadczenia. Przy takim założeniu, gdy jedynym warunkiem przy ustalaniu prawa do świadczeń jest by okres 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, oraz by były to lata przypadające przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru był wyższy od uprzednio obliczonego, nic nie stoi na przeszkodzie by dla tej operacji (przeliczenia świadczenia) brać pod uwagę – w ramach 20 lat kalendarzowych – roku czy lat, w których ubezpieczony nie był w stanie dowieść wysokości podstawy wymiaru składek ubezpieczeniowych, byleby był to okres podlegania ubezpieczeniu i byleby wskaźnik wysokości podstawy wymiaru za cały 20-letni okres łącznie był wyższy od poprzednio obliczonego. Formułując to stanowisko Sąd miał na względzie potocznie znane trudności z dokumentowaniem nie tylko wysokości wynagrodzenia, ale nawet samego zatrudnienia w odległych od daty wniosku latach związane z brakiem dokumentów (te podlegały bowiem niszczeniu po upływie określonego czasu), czy wręcz likwidacją zakładów pracy (III UZP 2/03).

W innych uchwałach uznano, że szczególne zasady waloryzacji świadczeń określone w art. 90 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS mają zastosowanie do dodatku przyznawanego na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (III UZP 7/03) oraz, że sprawa o jednorazowe odszkodowanie przewidziane w art. 5a ustawy z dnia 2 września 1994 r. o świadczeniach pieniężnych i uprawnieniach przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianym w kopalniach węgla, kamieniołomach i

zakładach wydobywania rud uranu jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych (III UZP 8/03).

W kolejnej istotnej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że kobieta urodzona przed 1 stycznia 1949 r. ubezpieczona przez okres 30 lat z tytułu działalności twórczej lub artystycznej, może skorzystać z prawa do emerytury na podstawie art. 33 w zw. z art. 29 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wskazano w niej w szczególności, że unormowania dotyczące emerytur lub rent z FUS zachowały niejako przejściowy charakter z uwagi na wiek i tytuł podlegania dotychczasowym ubezpieczeniom społecznym ubezpieczonych, którzy z uwagi na dotychczasowy okres podlegania tym ubezpieczeniom mogli spodziewać się uzyskania świadczeń emerytalnych lub rentowych na dotychczasowych zasadach.

Prawidłowe odczytanie reguły określonej w art. 33 cyt. ustawy prowadzi do wniosku, że osoby ubezpieczone z tytułu działalności twórczej lub artystycznej mają taki sam ubezpieczeniowy status prawny jak pracownicy wykonujący działalność twórczą lub artystyczną i w związku z nim mogą nabyć prawa do emerytury w wieku określonym dla pracowników (III UZP 9/03).

Jako równie istotną należy odnotować uchwałę rozstrzygającą, że do okresów pracy w szczególnych warunkach, o jakich mowa w § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wlicza się okresy zasiłku chorobowego w czasie trwania tego stosunku pracy, przypadające po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent (III UZP 10/03).

W postanowieniu odmawiającym udzielenia odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że o ile pracownik jest zatrudniony równocześnie u kilku pracodawców, rozwiązanie stosunku pracy z jednym z nich nie powoduje ustania tytułu ubezpieczenia chorobowego, wobec czego art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa nie ma zastosowania (III UZP 3/03).

W wielu orzeczeniach kasacyjnych interpretowano przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – m. in. w zakresie uprawnień do wcześniejszej emerytury, określenia niezdolności do pracy i niepełnosprawności, zawieszenia lub zmniejszenia świadczenia, podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Warto zwrócić uwagę na wyrok wydany w sprawie, która dotyczyła uprawnień do wcześniejszej emerytury w związku z koniecznością sprawowania opieki nad dzieckiem – w uzasadnieniu przedstawiono zasady przyznawania takiego świadczenia w kontekście konstytucyjnej zasady równości (II UK 77/02). W innym wyroku stwierdzono, że uprawnienie do takiej emerytury przysługiwało tylko pracownikowi, który pozostawał w zatrudnieniu, lecz zamierzał z niego zrezygnować z uwagi na konieczność opieki nad dzieckiem oraz takiemu, który przerwał zatrudnienie z powodu konieczności sprawowania opieki nad dzieckiem (II UK 261/02), w kolejnym zaś wyroku podkreślono, że warunkiem otrzymywania takiej emerytury jest występowanie przesłanki (choroby dziecka) przez cały okres pobierania świadczenia (II UK 199/03).

Wyjaśniono również pojęcie osoby niezdolnej do pracy – jest to osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej i jednocześnie nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. W razie orzeczenia celowości przekwalifikowania pracownikowi może być przyznana renta szkoleniowa (II UK 310/02).

Po raz pierwszy w orzecznictwie wyrażono pogląd, że dla uniknięcia zawieszenia prawa do emerytury, emeryt powinien rozwiązać wszystkie stosunki pracy, wiążące go ze wszystkimi pracodawcami, u których pozostawał w zatrudnieniu bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, niezależnie od tego, czy do podstawy wymiaru emerytury przyjęto zarobki od wszystkich, czy też tylko od jednego z pracodawców (II UK 146/03).

Warto też odnotować stanowisko zawarte w wyroku, w którym stwierdzono, że kwestia podlegania pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego wynikającego z zatrudnienia osoby bliskiej na specjalnie utworzonym dla niej stanowisku pracy wymaga szczególnej rozważliwej i ostrożności w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jest to niezbędne dla wyeliminowania z obrotu prawnego zachowań

osób bliskich zmierzających do obejścia lub nadużycia prawa do korzystniejszego tytułu i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (II UK 41/03). Problematyka ta była obecna w orzecznictwie także w poprzednich latach, budzi wszakże w dalszym ciągu wątpliwości.

Duże zainteresowanie opinii publicznej wzbudził wyrok w sprawie przeciwko Wojskowemu Biuru Emerytalnemu o emeryturę, w którym stwierdzono, że wypłata słusznie nabytych praw emerytalnych lub rentowych może być wstrzymana, zawieszona bądź częściowo ograniczona wyłącznie na podstawie i w granicach niesprzecznych z Konstytucją RP norm prawa ustawowego (II UK 112/03).

W dalszym ciągu pojawiły się w orzecznictwie wątpliwości co do odpowiedzialności Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Skarbu Państwa, za zobowiązania zlikwidowanego przedsiębiorstwa państwowego z tytułu świadczeń wypadkowych. W jednym z wyroków wyrażono pogląd, według którego przedsiębiorstwo państwowe występuje w obrocie we własnym imieniu i na własny rachunek, zaś zasadą, wyrażoną w art. 40 § 1 k.c., jest brak odpowiedzialności Skarbu Państwa za zobowiązania przedsiębiorstw państwowych, z wyjątkiem przewidzianym w art. 40 § 2 k.c., zgodnie z którym, w razie nieodpłatnego przejęcia, na podstawie obowiązujących ustaw, określonego składnika mienia państwowej osoby prawnej na rzecz Skarbu Państwa, ten odpowiada solidarnie z osobą prawną za zobowiązania powstałe w okresie, gdy składnik mienia stanowił własność osoby prawnej, do wysokości wartości tego składnika ustalonej według stanu z chwili przejęcia, a według cen z daty zapłaty (II UK 123/03). Pogląd ten może budzić wątpliwości na tle dotychczasowego orzecznictwa, w którym wskazywano, że brak jest podstawy prawnej do doszukiwania się ewentualnej odpowiedzialności Skarbu Państwa za następstwa wypadku przy pracy, czy choroby zawodowej stwierdzonych już po likwidacji uspołecznionego zakładu pracy. Podstawą taką nie mógłby być w szczególności art. 40 k.c.

Zarysowała się również różnica w poglądach dotycząca kwestii rozumienia pojęcia „wypadek przy pracy rolniczej”. W jednym z wyroków Sąd Najwyższy stwierdził, że mimo tego, iż obecna definicja wypadku przy pracy rolniczej ogranicza się jedynie do miejscowego związku z gospodarstwem rolnym, to należy przyjąć, że nadal chroniony jest wypadek, który zdarzył się na terenie gospodarstwa, lecz tylko

taki, do jakiego dojdzie przy pracy w tym gospodarstwie. W zdaniu odrębnym wskazano zaś, że definicją wypadku przy pracy rolniczej objęte jest każde zdarzenie, które miało miejsce na terenie gospodarstwa rolnego, niezależnie od tego, czy zdarzenie nastąpiło w czasie wykonywania czynności rolniczych, innych czynności, czy też w czasie wypoczynku, gdyż przepis art. 11 ust. 1 ustawy rolniczej nie zawiera wymogu co do wykonywania jakichkolwiek czynności, a jedyny wymóg dotyczy terenu. Przedstawiając powyższe można sugerować potrzebę zmiany tego przepisu, doprecyzowującego pojęcie wypadku przy pracy rolniczej (II UK 8/02).

Odrębnego zasygnalizowania wymagają orzeczenia, w których rozważano problemy natury procesowej dotyczące m.in. nieważności postępowania (np. II UK 172/02), dopuszczalności zażalenia (np. II UZ 36/03), umorzenia postępowania kasacyjnego. Te ostatnie dotyczą spraw należących do właściwości wojskowych biur emerytalnych, w których kasacje zostały przez ten organ cofnięte, po wydaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego. W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy stwierdził, że po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego uznającego przepis za niezgodny z Konstytucją przepis ten nie może być stosowany przez sądy i inne organy (np. II UKN 581/01). Orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej kwestii jest jednolite.

W zakresie spraw publicznych na uwagę zasługują zwłaszcza następujące rozstrzygnięcia.

Pełny skład Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych podjął uchwałę stwierdzającą ważność referendum ogólnokrajowego w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, wyznaczonego na dzień 8 czerwca 2003 r., w którym głosowanie przeprowadzono w dniach 7 i 8 czerwca 2003 r. i unieważnił głosowanie w dwóch obwodach (III SW 144/03).

Uchwała została podjęta po wydaniu w składach 3 osobowych 98 uchwał w sprawach z protestów przeciwko ważności referendum. W 8 sprawach protesty uznano za zasadne, w tym w 6 sprawach stwierdzono, że naruszenie prawa nie miało wpływu na wynik głosowania w obwodzie ani na wynik referendum.

Na tle przepisów ustawy o referendum ogólnokrajowym wydano też inne orzeczenia.

Istotny problem został przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięty w uchwale, w której uznano, że konstytucyjne prawo obywatela do udziału w referendum ma pierwszeństwo przed przepisem ustanawiającym warunki dokumentowania obywatelstwa polskiego przez osobę przebywającą za granicą, co sprawia, że brak ważnego paszportu, spowodowany koniecznością jego wymiany z uwagi na utratę terminu ważności, nie wyłącza prawa do udziału w głosowaniu za granicą, jeżeli dysponuje ona wydanym przez konsula zaświadczeniem, potwierdzającym przyczynę nieposiadania paszportu, a jej obywatelstwo jest niewątpliwe (III SW 124/03).

Ważne stwierdzenie zapadło w innej uchwale, w której Sąd Najwyższy wyjaśnił, że czyny zabronione z art. 84 ustawy o referendum ogólnokrajowym obejmujące również złamanie ciszy referendalnej, stanowią wykroczenia, a więc nie mogą być przedmiotem protestu referendalnego (III SW 57/03).

W kolejnej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził, że osoby pozbawione praw publicznych nie mają prawa udziału w referendum ogólnokrajowym (III SW 133/03).

Pełny skład Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych dwukrotnie rozstrzygał w sprawach ważności wyborów uzupełniających do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (III SW 148/03 i III SW 156/03).

Rozstrzygane były również sprawy ze skarg partii politycznych na uchwały Państwowej Komisji Wyborczej w przedmiocie odrzucenia sprawozdań o źródłach pozyskania środków finansowych.

Na 6 skarg – rozpoznawanych w składzie siedmiu sędziów – Sąd Najwyższy 5 oddalił.

Sąd Najwyższy podtrzymał przyjętą w ubiegłych latach rygorystyczną wykładnię przepisów art. 24 i 25 ustawy z 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych. W jednym z orzeczeń przyjął, że zbieranie od członków partii politycznej wpłat pieniężnych nie mających charakteru statutowych składek członkowskich, jest dopuszczalne wyłącznie na rachunkach bankowych danej partii (III SW 147/03). W innym zaś orzeczeniu stwierdził, że nie jest dopuszczalne przekazywanie środków finansowych na

rzecz partii politycznej przez osoby prawne (III SW 151/03). Również przyjęcie do kasy partii politycznej wpłat nie pochodzących od osoby fizycznej narusza ustawę o partiach politycznych i stanowi podstawę odrzucenia jej sprawozdania finansowego (III SW 153/03).

W okresie sprawozdawczym rozpoznano także 4 sprawy w składzie siedmioosobowym ze skarg komitetów wyborczych na uchwały Państwowej Komisji Wyborczej w przedmiocie odrzucenia ich sprawozdań finansowych z wyborów do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw.

W 1 sprawie uznano skargę za zasadną i uchylono zaskarżoną uchwałę, w 3 – oddalono.

W zakresie spraw administracyjnych w 2003 r. Sąd Najwyższy nie rozstrzygał żadnego zagadnienia prawnego. Dominującym przedmiotem rozstrzygnięć były szeroko rozumiane kwestie podatkowe.

Doniosła kwestia odliczeń od dochodu była przedmiotem rozważań w sprawie, w której Sąd Najwyższy uznał, że podatnik nie może odliczyć od dochodu w danym roku podatkowym strat powstałych w okresie zwolnienia podatkowego w latach poprzednich – art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (III RN 56/02).

Istotne znaczenie miała także wypowiedź Sądu Najwyższego o wpływie zaprzestania przez podatnika prowadzenia działalności podlegającej podatkowi od towarów i usług i wykreślenia go z rejestru podatników na kwestię wymiaru podatku od towarów i usług. Przyjęto, że podatnik, który nie złożył prawidłowego rozliczenia podatkowego przed wykreśleniem go z rejestru, traci prawo do obniżenia kwoty lub zwrotu różnicy podatku naliczonego nad należnym. Podatek należny staje się wówczas zobowiązaniem podatkowym (III RN 241/01). Z kolei w innej sprawie stwierdzono, że podatnik podatku od towarów i usług, który dokonał w sposób zgodny z prawem rozliczenia tego podatku, także po zaprzestaniu prowadzenia działalności podlegającej podatkowi od towarów i usług, nie traci prawa do wystąpienia z żądaniem zwrotu tzw. nadpłaty podatku, jeżeli organ podatkowy – już po wykreśleniu podatnika z rejestru – w wyniku postępowania wszczętego z urzędu wyda decyzję o

zmianie uprzedniej decyzji określającej tzw. kwotę podatku naliczonego (III RN 147/02).

Duży walor praktyczny miało rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w sprawie dotyczącej określenia przychodu będącego podstawą do wyliczenia podatku dochodowego od osób prawnych. Sąd uznał, że jeżeli w wyniku podjęcia przez zgromadzenie wspólników uchwały w sprawie podziału czystego zysku, na podstawie której nastąpiło równocześnie przesunięcie w czasie terminu wypłaty należnych wspólnikom (udziałowcom) kwot z tytułu dywidendy, spółka dysponuje tymi kwotami, to oznacza to, iż uzyskuje ona tym samym przychód w postaci nieodpłatnego świadczenia, którego wartość odpowiada wysokości odsetek, jakie musiałaby zapłacić w tym czasie na rynku w celu pozyskania kapitału odpowiadającego wartości pozostawionych jej do bieżącego dysponowania kwot należnych wspólnikom z tytułu dywidendy (III RN 44/02).

Praktycznie doniosły był również pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w sprawie, w której przyjęto, że garaże, choć stanowią część składową lokalu mieszkalnego, nie należą do pomieszczeń pomocniczych, lecz przynależnych do tego lokalu. Stąd ich sprzedaż jest objęta 22 % stawką VAT. Sąd wyjaśnił, że definiując pojęcie prawne „samodzielnego lokalu mieszkalnego”, ustawodawca czyni wyraźne rozróżnienie pomiędzy pojęciem „pomieszczenia pomocniczego” (art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali), to jest pomieszczenia, które wraz z „izbą lub zespołem izb przeznaczonych na stały pobyt ludzi” bezpośrednio „służą zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych”, oraz pojęciem „pomieszczenia przynależnego”, które w sensie prawnym stanowi wprawdzie część składową lokalu mieszkalnego, jednakże w sensie funkcjonalnym nie jest przestrzenią przeznaczoną dla bezpośredniego zaspokajania mieszkaniowych potrzeb ludzi, natomiast służy zaspokajaniu innych potrzeb tych osób (III RN 29/02).

Znaczące były też wypowiedzi Sądu Najwyższego w kwestii przedawnienia zobowiązania podatkowego. W jednej ze spraw przyjęto, że bieg pięcioletniego terminu tego przedawnienia rozpoczyna się z upływem końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku. W przypadku rozłożenia na raty płatności podatku termin przedawnienia ulega przedłużeniu o okres, w którym należność po-

winna być płacona ratalnie. Na bieg tego terminu nie wpływa wydanie decyzji określającej wysokość zaległości podatkowej przez organ podatkowy pierwszej instancji, do chwili uzyskania ostateczności (III RN 70/02).

Duże zainteresowanie społeczne budziło stwierdzenie Sądu Najwyższego zapadłe w sprawie, w której przyjęto, że pracodawca jako płatnik, który obowiązany jest obliczać, pobierać i odprowadzać do urzędu skarbowego w ciągu roku podatkowego zaliczki na poczet podatku dochodowego od przychodów pracowników, powinien wliczać do przychodów swych pracowników także świadczenia realizowane w ramach ciążącego na pracodawcy obowiązku wynikającego z zakładowego układu zbiorowego pracy, a polegającego na częściowym pokrywaniu kosztów z tytułu opłat pracowników za przejazdy z miejsca zamieszkania do pracy i z powrotem (III RN 8/03).

Liczne sprawy dotyczyły również kwestii związanych z cłem i postępowaniem celnym. Między innymi w dwóch sprawach Sąd Najwyższy analizował pojęcie „dłużnika celnego”. W jednej z nich uznał, że jeżeli zgłoszenia celnego dokonuje podmiot działający w ramach tzw. przedstawicielstwa bezpośredniego, a więc działający w imieniu i na rzecz innej osoby, to zgłaszającym w rozumieniu przepisów Kodeksu celnego jest osoba, w której imieniu dokonano zgłoszenia celnego i ona jest dłużnikiem celnym (III RN 135/02). Z kolei w innym wyroku Sąd przyjął, że w przypadku, gdy osoba przewożąca towar celny z zagranicy (przewoźnik), która obowiązana była dostarczyć go do urzędu celnego wskazanego w dokumencie przekazowym, nie wywiązała się z ciążącego na niej obowiązku, lecz przewożony towar przekazała innemu (lub nieznanemu) odbiorcy, to oznacza to, że dokonała ona we własnym imieniu i na własny rachunek obrotu towarowego z zagranicą, wprowadzając powierzony jej towar do obrotu na polski obszar celny i z tego tytułu obowiązana jest do uiszczenia należności celnych (III RN 125/02).

Sąd Najwyższy zajmował się również kwestią odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomość. W jednym z wyroków stwierdził, że pomimo, iż dożywocie nie jest prawem rzeczowym ograniczonym, to jednak obciążenie nieruchomości dożywociem wpływa na obniżenie jej wartości, skoro do obciążenia nieruchomości prawem dożywocia stosuje się odpowiednio przepisy o prawach rzeczowych ograniczonych

(art. 910 § 1 k.c.), a w razie zbycia nieruchomości obciążonej prawem dożywocia nabywca ponosi także osobistą odpowiedzialność za świadczenia tym prawem objęte (III RN 55/02). W innym wyroku Sąd wyjaśnił, że kompetentny do orzekania o odszkodowaniu za wywłaszczenie nieruchomości jest od dnia 1 stycznia 2000 r. starosta wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej, przy czym od dnia 15 lutego 2000 r. rozstrzygnięcie o tym odszkodowaniu zamieszcza się bezpośrednio w decyzji o wywłaszczeniu nieruchomości (III RN 31/02).

Kwestii z pogranicza prawa materialnego i procesowego dotyczył wyrok, w którym Sąd Najwyższy podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko w przedmiocie stosowania przez sąd przepisu rangi podustawowej niezgodnego z Konstytucją podkreślił, że w sytuacji, gdy w konkretnej sprawie, sąd podnosi zarzut niezgodności podustawowego aktu normatywnego z Konstytucją, to w konsekwencji może on w tej sprawie samodzielnie zdecydować o pominięciu określonej normy prawnej tego aktu podustawowego przy podejmowaniu swego rozstrzygnięcia, które w takim wypadku wydaje wyłącznie na podstawie przepisów Konstytucji i ustawy (III RN 33/02).

Warto również wspomnieć, że bardzo wiele spraw zostało rozstrzygniętych na kanwie tezy, iż zwolnienie żołnierza zawodowego pozostającego w stosunku służbowym zawodowej służby wojskowej na podstawie art. 139 ust. 2 zdanie drugie oraz art. 146 ust. 3 ustawy z dnia 16 marca 2001 r. o Biurze Ochrony Rządu powinno być poprzedzone wypowiedzeniem przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji temu żołnierzowi zawodowemu stosunku służbowego zawodowej służby wojskowej (np. III RN 105/02).

W zakresie problematyki znaków towarowych wyjaśniono i analizowano kwestię pierwotnej i wtórnej zdolności odróżniającej znaku towarowego (III RN 239/01).

W orzecznictwie dotyczącym kognicji Naczelnego Sądu Administracyjnego odnotować warto postanowienie w którym przyjęto, że uchwała zarządu gminy (miasta) w przedmiocie wypowiedzenia przez gminę (miasto) dotychczasowego zarządu nieruchomościami wspólnymi w budynkach należących do wspólnot mieszkaniowych ma charakter cywilnoprawny i nie podlega kognicji Naczelnego Sądu Administracyjnego, a tym samym nie może być zaskarżona do NSA (III RN 45/03). W innej spr-

wie uznano zaś, że kontrola wydatkowania dotacji celowej i stwierdzenie obowiązku zwrotu środków wykorzystywanych niezgodnie z przeznaczeniem następuje w postępowaniu administracyjnym w trybie kontroli skarbowej. Środki przekazane przedsiębiorstwu w drodze umowy cywilnoprawnej z dysponentem części budżetowych, nie tracą swego publicznego charakteru, a dla ich dochodzenia nie jest właściwa droga procesu cywilnego (III RN 11/02).

Osobną grupę spraw rozpatrywanych przez Izbę stanowią odwołania od rozstrzygnięć Krajowej Rady Sądownictwa.

Na szczególną uwagę zasługuje tu teza dotycząca wyrażenia zgody na dalsze zatrudnienie prokuratora po ukończeniu 65 roku życia. Sąd Najwyższy przyjął bowiem, że odmowa tej zgody może być motywowana potrzebą zatrudnienia młodych asesorów. Wskazano przy tym jednak, że nie oznacza to równoczesnej konieczności przenoszenia w stan spoczynku wszystkich prokuratorów legitymujących się wiekiem 65 lat życia (III AO 27/02).

Z kolei kwestii zgody na dalsze zatrudnienie sędziego po ukończeniu 65 roku życia dotyczyło postanowienia, w którym Sąd Najwyższy uznał, że sprawa dotycząca tej materii nie jest sprawą z zakresu prawa pracy, lecz sprawą, która na mocy ustawy została przekazana do rozpatrzenia przez Sąd Najwyższy i w tym sensie jest sprawą cywilną w znaczeniu formalnym, o której owa w art. 1 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy rozpoznając odwołanie od decyzji Krajowej Rady Sądownictwa w tym przedmiocie nie stosuje przepisów odrębnych o postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (III KRS 6/02).

Pozostałe sprawy dotyczyły m.in. przedawnienia w postępowaniu dyscyplinarnym radców prawnych (np. III DS 1/03), aplikacji komorniczej (np. III SZ 1/02), analizy instytucji oznaczenia przez Sąd Najwyższy sądu, przed który ma być wytoczone powództwo (np. III AO 8/03).

Łącznie w 2003 r. do Izby wpłynęło 1 969 spraw, załatwionych zostało 1 864 spraw, a pozostałość (sprawy do załatwienia) na koniec roku wynosiła 1 074.

W 2003 r. w Izbie w pełnym zakresie, praktycznie funkcjonować zaczęła tzw. instytucja „przedsądu”. W grupie ogółu spraw (1 225) przedstawionych w wyni-

ku wniesienia kasacji 359 zostało odrzuconych, tj. 29,3 %. W wyniku oceny dokonanej w ramach „przedsądu” (866 spraw) odmówiono przyjęcia do rozpoznania 412 spraw, tj. 47,5 %.

W grupie spraw przyjętych do rozpoznania oddalono 215 (tj. 47,2 %), uchylono i przekazano do ponownego rozpoznania 122 (tj. 26,8 %), uchylono i rozstrzygnięto merytorycznie 33 sprawy (tj. 7,2 %), a w inny sposób załatwiono 84 sprawy (tj. 18,4 %).

Z ogółu spraw rozpoznawanych przez Kolegium Kompetencyjne, rozstrzygające spory między sądami powszechnymi a organami administracji na uwagę zasługują dwa orzeczenia. W pierwszej sprawie Sąd Najwyższy wskazał, że żądanie zmiany treści uchwały zarządu miejskiego „w sprawie wprowadzenia do realizacji listy osób uprawnionych do przydziału lokalu mieszkalnego i socjalnego z zasobów gminy” nie należy do właściwości organów administracji publicznej ani do właściwości sądów powszechnych, więc odmowa rozpatrzenia tego żądania przez oba organy nie stanowi negatywnego sporu kompetencyjnego w rozumieniu art. 192 § 1 pkt 2 k.p.a. W drugiej zaś uznał, że do obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej w gruntach rolnych i leśnych, wywołanej ruchem zakładu górniczego (art. 94 ust. 3 prawa geologicznego i górniczego) nie mają zastosowania przepisy ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych określające administracyjny tryb orzekania o rekultywacji (art. 22 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych).

Do Kolegium Arbitrażu Społecznego przy Sądzie Najwyższym nie wpłynęła w okresie sprawozdawczym żadna sprawa.

Izba Karno

3/ Działalność uchwałodawcza Izby Karnej Sądu Najwyższego polegała na udzielaniu odpowiedzi na przedstawione pytania prawne wymagające „zasadniczej” wykładni ustawy (pytania konkretne – art. 441 k.p.k., art. 59 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym) lub na rozstrzyganiu rozbieżności w wykładni pra-

wa, ujawniających się w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego (pytania abstrakcyjne – art. 60 § 1 i 2 ustawy o Sądzie Najwyższym).

Przedmiotem uchwał były zarówno kwestie materialnoprawne, jak i procesowe (w tym związane z prawem karnym wykonawczym). Ze względu na liczbę podjętych uchwał i różnorodność tematyczną możliwe jest przedstawienie tylko niektórych z nich.

Wśród uchwał z zakresu prawa materialnego na plan pierwszy wysunąć należy uchwały podjęte przez powiększone składy SN.

Pierwszą z nich, o największym znaczeniu dla codziennej praktyki organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, jest uchwała usuwająca rozbieżności w dotychczasowej judykaturze, w tym także rozbieżności w orzecznictwie poszczególnych składów Sądu Najwyższego. Analiza dotycząca znamion występku określonego w art. 271 § 1 k.k. przestępstwa i wykroczenia skarbowego określonego w art. 62 § 2 i § 5 k.k.s. doprowadziła Sąd Najwyższy do wniosku, że osoba, która stosownie do przepisów ustawy z dnia 6 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym jest upoważniona do wystawienia faktury VAT, należy do kategorii innych osób uprawnionych do wystawienia dokumentu w rozumieniu art. 271 § 1 k.k. Jeżeli jednak sprawca wystawia fakturę nierzetelną, godząc w obowiązek podatkowy, dopuszcza się wówczas czynu zabronionego określonego w art. 62 § 2 lub 5 k.k.s., stanowiącego *lex specialis* (I KZP 22/03).

W innej uchwale składu siedmiu sędziów rozważona została problematyka usiłowania do podżegania. Ustalenie, że: usiłowanie polega na bezpośrednim zmierzaniu do dokonania czynu zabronionego; pojęcie „czyn zabroniony” obejmuje również podżeganie; oraz podżeganie może polegać również na nakłanianiu do podżegania, doprowadziło do konkluzji, iż podżeganie może być popełnione w formie usiłowania, i to zarówno wtedy, gdy usiłujący bezskutecznie nakłania do czynu zabronionego o znamionach określonych w przepisach części szczególnej kodeksu karnego, jak i wtedy gdy bezskutecznie nakłania do czynu zabronionego o znamionach podżegania (I KZP 11/03).

Trzecia z uchwał, wydanych w składzie powiększonym, wyraża pogląd, że bezpodstawne uchylenie się od złożenia zeznania nie jest „zatajeniem prawdy” w rozumieniu art. 233 § 1 k.k. Pogląd ten wywiedziony został nie tylko z analizy językowej czynu stypizowanego w art. 233 § 1 k.k. (oraz – przy odwołaniu się do wykładni historycznej – z analizy „poprzedników” tego przepisu w kodeksach z 1969 r. oraz z 1932 r.) i z wykładni zorientowanej na przedmiot ochrony, ale także – przy zastosowaniu wykładni systemowej – z roli, jaką w wypadku bezpodstawnego uchylenia się od złożenia zeznań, spełniają sankcje o charakterze procesowym – art. 287 § 1 k.p.k. w zw. z art. 285 § 1 k.p.k. oraz art. 287 § 2 k.p.k. (I KZP 39/02).

W uchwale już zwykłego składu Sąd Najwyższy rozważał zagadnienie, czy określone w art. 163 § 1 k.k. „mienie w wielkich rozmiarach” – jako znamię opisanego tam przestępstwa – jest tożsame z pojęciem „mienia wielkiej wartości”, o którym mowa w art. 115 § 6 k.k. W rezultacie wskazał, że zawarte w dyspozycji art. 163 § 1 k.k. znamię „mienie w wielkich rozmiarach” odnosi się do cech przestrzennych substancji materialnej objętej zagrożeniem – nie wyraża natomiast warunku odpowiedzialności w postaci określonej wartości tego mienia. Wartość mienia zagrożonego spowodowanym przez sprawcę zdarzeniem określonym w tym przepisie, podobnie jak inne cechy indywidualizujące czyn, ma wpływ na ocenę stopnia jego społecznej szkodliwości (I KZP 49/02) .

Nadal wiele kontrowersji budzi problematyka przedawnienia wykonania kary w nietypowych układach procesowych, tj. wówczas, gdy już po wydaniu prawomocnego wyroku, zawarte w tym orzeczeniu rozstrzygnięcie było modyfikowane z uwagi na zastosowanie innych instytucji. Rozważając ten problem Sąd Najwyższy sformułował tezę ogólną stwierdzając, że termin przedawnienia wykonania kary pozbawienia wolności biegnie od uprawomocnienia się wyroku skazującego, niezależnie od tego czy w późniejszym okresie zapadły orzeczenia modyfikujące jej wymiar (I KZP 4/03).

Wprowadzona w Kodeksie karnym z 1997 r. zmiana ustawowych znamion przestępstwa kradzieży i przywłaszczenia, polegająca za zastąpieniu znamienia „cudze mienie ruchome” znamieniem „cudza rzecz ruchoma” (art. 203 § 1 i 204 § 1 k.k. z 1969 r. oraz art. 278 § 1 i art. 284 § 1 k.k. z 1997 r.), a także fakt, iż definicja „rzeczy

ruchomej”, zawarta w art. 115 § 9 k.k., ma charakter jedynie „dopełniający”, a nie „zamknięty”, była źródłem dwóch wypowiedzi Sądu Najwyższego. W jednej z nich wywiedzione zostało, że karta uprawniająca do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego nie jest „rzeczą ruchomą” w rozumieniu art. 284 § 1 k.k. W uzasadnieniu tej uchwały zwrócona została uwaga na to, że kartę taką, jako dokument zwykły, przed przywłaszczeniem chroni art. 275 § 1 k.k. (I KZP 33/03). Z kolei, w drugiej przyjęto, że bon towarowy nie jest rzeczą ruchomą w rozumieniu art. 278 § 1 k.k., a w szczególności nie jest środkiem płatniczym, jest natomiast dokumentem stwierdzającym prawa majątkowe w rozumieniu art. 275 § 1 k.k. (I KZP 21/03).

Na tle definicji legalnej funkcjonariusza publicznego, zawartej w treści art. 115 § 13 k.k., powstała wątpliwość czy asesor komorniczy jest funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu tego przepisu. Rozstrzygnął ją Sąd Najwyższy, przyznając, że jakkolwiek słusznie w doktrynie nie przyznaje się statusu funkcjonariusza publicznego osobom należącym do personelu kancelarii zatrudnionym przez komornika, co dotyczyć musi także asesora komorniczego, jednakże tenże asesor w zakresie jego statusu karnoprawnego nie może być traktowany inaczej niż komornik, w sytuacji gdy pełni obowiązki zastępcy komornika lub przeprowadza egzekucje w ramach zleconych na podstawie ustawy bądź też wykonuje określone czynności w ramach zlecenia. Odmienne stanowisko co do tej kwestii skutkowałoby z jednej strony brakiem kwalifikowanej karnoprawnej ochrony asesora komorniczego wypełniającego czynności komornika w określonych wyżej wypadkach, zaś z drugiej niemożnością pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej za typy przestępstw, których podmiotem może być tylko funkcjonariusz publiczny. W rezultacie Sąd Najwyższy sformułował pogląd, że asesor komorniczy nie jest funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 115 § 13 pkt 3 k.k., jednakże przyjąć należy, że posiada on status funkcjonariusza publicznego w rozumieniu tego przepisu, gdy pełni zleczone mu obowiązki zastępcy komornika na podstawie art. 26 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, bądź prowadzi czynności egzekucyjne zleczone mu przez komornika w trybie art. 33 tej ustawy (I KZP 12/03).

Sąd Najwyższy poddawał interpretacji nie tylko przepisy materialnoprawne zawarte w kodeksie karnym, ale i w innych ustawach.

W jednej z uchwał wykładni poddano przepisy zarówno tzw. ustawy lustracyjnej, jak i ustawy o prokuraturze, a w konsekwencji stwierdzono, że przeniesienie w stan spoczynku prokuratora, który złożył oświadczenie, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 roku o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944 – 1990 osób pełniących funkcje publiczne, nie jest odwołaniem go z funkcji publicznej w rozumieniu art. 18a ust. 5 tej ustawy (I KZP 8/03).

Przepisy prawa autorskiego stanowiły też przedmiot wykładni, doprowadzając Sąd Najwyższy do wyrażenia poglądu, że umowa licencyjna jest ze swej istoty stosunkiem zobowiązaniowym, który z jednej strony określa uprawnienia udzielane na rzecz licencjobiorcy, z drugiej zaś statuuje obowiązek zapłaty (prawo do wynagrodzenia) na rzecz uprawnionego podmiotu, tj. licencjodawcy. W związku z tym, użyte w art. 116 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych określenie „wbrew warunkom uprawnienia” odnosi się tylko i wyłącznie do udzielonych mocą licencji uprawnień do rozpowszechniania utworu, nie zaś do obowiązków wynikających z umowy licencyjnej (np. prawo do wynagrodzenia, czy obowiązek przedstawiania rozliczeń finansowych). Tak rozumiane pojęcie „uprawnienia” odnosi się także do istniejącej przed nowelizacją „licencji ustawowej”, z tą jednak różnicą, że źródłem „uprawnienia” nie była umowa a jedynie ustawa (I KZP 18/03).

W innej uchwale wykładni poddano przepisy ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o obrocie papierami wartościowymi, dochodząc do konkluzji, że art. 147 ust. 1 pkt 1, art. 149 ust. 1 i art. 151 ust. 1 tego prawa dotyczą akcji spółki publicznej, które pozwalają realizować wynikające z nich prawo w postaci głosowania na walnym zgromadzeniu (I KZP 6/03).

Jeżeli chodzi o prawo karne procesowe, także na plan pierwszy należy wysunąć uchwały podjęte przez powiększone składy Sądu Najwyższego.

Z uwagi na zmiany ustawodawcze, które weszły w życie z dniem 1 lipca 2003 r., znaczenie jedynie historyczne będzie już miała uchwała, w której stwierdzono, że obowiązek posiadania obrońcy przed sądem okręgowym jako sądem pierwszej instancji, przez oskarżonego, którego pozbawiono wolności (art. 80 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2003 r.) ustawał w wypadku odzyskania

przez niego wolności. Podkreślić jednak należy, że nawet przy świadomości wchodzących w życie zmian ustawodawczych, Sąd Najwyższy zdecydował się skorygować niesłuszne zapatrywanie, wyrażone uprzednio w tej samej materii w innej uchwale Sądu Najwyższego podjętej w 2000 r. (I KZP 20/03).

Istotne natomiast znaczenie dla praktyki ma uchwała dotycząca przepisów intertemporalnych ustawy ze stycznia 2003 roku nowelizującej Kodeks postępowania karnego. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że z uwagi na treść art. 1 pkt 33, art. 5, 6 oraz 9 ustawy z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, nie jest dopuszczalne po dniu 30 czerwca 2003 r. prowadzenie postępowań w przedmiocie stwierdzenia nieważności orzeczeń wydanych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, tj. przed dniem 1 lipca 2003 r. Tym samym Sąd Najwyższy zaakceptował pogląd, że ujawnienie się przyczyny nieważności orzeczenia wydanego w okresie od 1 września 1998 r. do 30 czerwca 2003 r. może być od dnia 1 lipca 2003 r. traktowane jedynie w kategoriach bezwzględnej przyczyny odwoławczej, pociągającej za sobą skutki określone w art. 439 § 1 k.p.k., art. 537 § 1 k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 k.p.k. i art. 439 § 1 k.p.k. albo w art. 542 § 3 k.p.k. Natomiast w wypadkach, gdy postępowanie w przedmiocie nieważności nie zakończyło się przed dniem 1 lipca 2003 r., to po tym dniu powinno zostać umorzone, zaś w razie ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., należy wszcząć z urzędu postępowanie w zakresie wznowienia postępowania, pamiętając przy tym, że wznowienie postępowania jedynie z powodów określonych w pkt 9 – 11 tego przepisu może nastąpić tylko na korzyść skazanego (I KZP 27/03).

Wykładnia funkcjonalna i systemowa przepisów zamieszczonych w rozdziale 28 Kodeksu postępowania karnego, zatytułowanym „Środki zapobiegawcze”, zastosowana przez Sąd Najwyższy w kolejnej uchwale powiększonego składu sędziów, pozwoliła na uniknięcie paradoksalnych rezultatów, do których prowadzi wykładnia językowa art. 268 § 1 k.p.k. oraz art. 269 § 1 i 2 k.p.k. Uchwała ta została wydana w sprawie, w której sąd odwoławczy nie określił przepisu lub przepisów ustawy, które na gruncie rozpoznawanego środka odwoławczego wymagałyby zasadniczej wykładni

ustawy, co mogło wskazywać, że tzw. pytanie prawne było niedopuszczalne z mocy ustawy. Sąd Najwyższy uznał jednak, że w istocie intencją sądu odwoławczego było uzyskanie wykładni właśnie co do wzajemnej relacji wszystkich przepisów rozdziału 28. Interpretując przepisy tego rozdziału, Sąd Najwyższy przyjął, że skoro ustawodawca rozstrzygnął, iż w razie prawomocnego skazania oskarżonego na karę pozbawienia wolności poręczenie majątkowe ustaje dopiero „z chwilą rozpoczęcia odbywania przez niego kary” (art. 269 § 2 zd. 1 k.p.k.), zatem – rozumując *a minori ad maius* – trzeba dojść do wniosku, że poręczenie majątkowe ustaje *ex lege* także dopiero z chwilą rozpoczęcia wykonywania wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania, które zostało zastosowane dla potrzeb zabezpieczenia konkretnego postępowania „w miejsce” dotychczas stosowanego poręczenia majątkowego. Następnie zaś wywiezione zostało, że jeżeli ustawodawca wyłącza możliwość ustania poręczenia majątkowego, chociaż sprawca przestępstwa został już wykryty i prawomocnie pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a jedynie nie rozpoczęto wykonywania wobec niego kary pozbawienia wolności, to tym bardziej zasadne jest utrzymanie poręczenia majątkowego w sytuacji, gdy cele te nie zostały jeszcze w ogóle osiągnięte, a ustanie poręczenia majątkowego przed efektywnym zastosowaniem tymczasowego aresztowania w praktyce oznaczałoby brak jakiegokolwiek ochrony prawidłowego toku toczącego się jeszcze postępowania karnego. Pozwoliło to Sądowi Najwyższemu na postawienie tezy, że zastosowanie wobec oskarżonego, względem którego jest już stosowane poręczenie majątkowe, środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, bez zawarcia w postanowieniu wzmianki o uchyleniu poręczenia majątkowego albo o jego zmianie na tymczasowe aresztowanie, wywołuje ten skutek, że stosowane poręczenie majątkowe ustaje z chwilą rozpoczęcia efektywnego wykonywania tymczasowego aresztowania, tj. z chwilą osadzenia oskarżonego, a nie z chwilą wydania lub uprawomocnienia się postanowienia o zastosowaniu tego środka (I KZP 36/02).

Z uchwał dotyczących problematyki procesowej, a podjętych w składzie zwykłym, w pierwszej kolejności wymienić należy uchwałę dotyczącą prawa odmowy zeznań. Sąd Najwyższy przyjął w niej, że nie może stanowić wystarczającego argumentu na rzecz poglądu, iż małoletniemu prawo takie nie przysługuje – to, że osoba

w wieku do 13 lat oraz osoba ubezwłasnowolniona całkowicie nie ma zdolności do czynności prawnych (art. 12 k.c.), ani też to, że osoba w tym wieku nie ponosi prawnej odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań (art. 1 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich). Nie ma bowiem zależności między tymi dwoma zdolnościami a zdolnością do rozsądnego wypowiedzenia się co do złożenia zeznań albo ich odmowy. Konsekwencją było stwierdzenie, że prawo odmowy zeznań określone w art. 182 § 1 k.p.k. przysługuje każdemu świadkowi, a więc także małoletniemu (I KZP 48/02).

Nadal wątpliwości wywołuje problematyka związana z zakazem *reformatio-nis in peius*. W tej kwestii Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wydanie „orzeczenia surowszego” w rozumieniu art. 443 k.p.k. – po uchyleniu orzeczenia i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania – jest dopuszczalne w dalszym postępowaniu tylko wówczas, gdy uchylenie to nastąpiło na skutek uwzględnienia środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść oskarżonego, i to jedynie w granicach zaskarżenia na niekorzyść lub gdy uchylenie orzeczenia nastąpiło z mocy samej ustawy, niezależnie od granic zaskarżenia – art. 439 § 1 pkt 1-4 k.p.k., art. 440 k.p.k. (I KZP 14/03).

Dwie uchwały poświęcone były interpretacji przepisów nowego prawa o ustroju sądów powszechnych. W pierwszej z nich Sąd Najwyższy wywiódł, że delegowanie w trybie określonym w art. 77 § 8 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych uprawnia do pełnienia wszystkich obowiązków sędziego we wskazanym sądzie w czasie określonym zarządzeniem o delegowaniu (I KZP 51/02). W drugiej zaś przyjął, że przepis art. 49 § 1 tej ustawy nie ma zastosowania w wypadku naruszenia w piśmie powagi czynności sądowych albo ubliżenia w piśmie skierowanym do sądu temu organowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie (I KZP 1/03).

Dla postępowania w sprawach o wykroczenia w wydziałach grodzkich sądów rejonowych najistotniejsze znaczenie miały trzy uchwały. W pierwszej Sąd Najwyższy uznał, że wniosek o ukaranie, o którym mowa w art. 57 § 1 k.p.s.w., w imieniu Policji skutecznie może złożyć (podpisać) jedynie terenowy organ Policji bądź upoważniony przez ten organ policjant (I KZP 3/04). W następnej wyraził pogląd, że w sprawach rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o

wykroczenia warunkiem poprzestania na odczytaniu zeznań świadka w trybie stosowanego odpowiednio art. 442 § 2 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2003 r.) w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w., była zgoda stron obecnych na rozprawie (I KZP 23/03). W ostatniej uchwale wyraził pogląd, że organom Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (upoważnionym przez nie osobom) – na podstawie art. 66 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 17 § 3 k.p.s.w. – przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia, które zostały ujawnione w zakresie działania Zakładu, i w których wystąpił on z wnioskiem o ukaranie (I KZP 24/03).

Wobec wagi problematyki obrotu prawnego z zagranicą, wspomnieć też trzeba o uchwale, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że przepisy umowy między Rzeczpospolitą Polską a Australią o ekstradycji, sporządzonej w Kanberze dnia 3 czerwca 1998 r., mają powszechne zastosowanie od dnia wejścia w życie tejże umowy, a więc także do toczących się już postępowań (I KZP 47/02).

W celu uniknięcia ewentualnego wykorzystywania instytucji pytań prawnych do celów nieprzewidzianych w ustawie, w działalności uchwałodawczej Izby Karnej SN także w 2003 roku poszczególne składy orzekające przestrzegały dość rygorystycznie zasady, że gdy chodzi o pytania prawne sądów odwoławczych, to nie mogą one dotyczyć rozstrzygnięcia konkretnych stanów faktycznych („kazuśów”), lecz muszą dotyczyć wyłącznie wykładni prawa i to „zasadniczej”, oraz niezbędnej do rozstrzygnięcia danej (a nie innej) sprawy. Gdy zaś chodzi o pytania „abstrakcyjne”, formułowane – na podstawie art. 60 § 1 lub 2 ustawy o Sądzie Najwyższym – przez Pierwszego Prezesa lub Prezesów Sądu Najwyższego, Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich, to muszą one dotyczyć rzeczywistych rozbieżności lub wątpliwości „w praktyce” rozumianej jako szeroko pojęta praktyka sądowa (i to już istniejąca, a nie spodziewana). Efektem takiego rygorystycznego respektowania istnienia ustawowych przesłanek do udzielenia odpowiedzi na tzw. pytanie prawne, była duża ilość postanowień o odmowie podjęcia uchwały. Trzeba jednak podkreślić, że często w takich przypadkach Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia, w istocie rozstrzygał występujący w sprawie problem prawny. Tak było w sytuacji, gdy powiększony skład Sądu Najwyższego odmawiając podjęcia uchwały wyraził pogląd,

że: nie wymaga pisemnego uzasadnienia oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej, w rozumieniu art. 535 § 2 k.p.k., bez względu na to, czy orzeczenie wydane zostało na posiedzeniu, czy na rozprawie, i niezależnie od tego, czy kasacja pochodzi od podmiotu określonego w art. 521 k.p.k., czy też określonego w art. 520 § 1 k.p.k., co nie budzi wątpliwości także w literaturze przedmiotu (I KZP 15/03).

Drugą, nie mniej ważną, dziedziną działalności jest rozpoznawanie kasacji oraz zażaleń, a także innych spraw należących do właściwości Sądu Najwyższego. Zapewnienie wystarczającej sprawności postępowania w tym zakresie i to tak, by sprawy te rozstrzygane były w rozsądnym terminie, uzależnione jest przede wszystkim od ich liczby, a także trybu ich rozpoznawania.

Wymaga szczególnego podkreślenia, że problemy prawne, rozpatrywane przez Sąd Najwyższy w tych sprawach, niejednokrotnie, jeżeli chodzi o zakres rozważań, bliskie są uchwałom. Zwrócić trzeba także uwagę na to, że Sąd Najwyższy, rozstrzygając te zagadnienia, uwzględnia również aspekt konstytucyjny oraz prawnomiędzynarodowy rozważanej problematyki prawnej, odwołując się nie tylko do unormowań Konstytucji RP z 1997 r., wielu konwencji, w tym przede wszystkim Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r., ale także do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Nabiera to szczególnego znaczenia tuż przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

Ważne ustalenia w tematyce międzynarodowej zawiera m. in. postanowienie, wskazujące, że w sądowym postępowaniu ekstradycyjnym prawdopodobieństwo naruszenia określonych w postanowieniach art. 3 i 6 Konwencji Europejskiej praw i minimalnych standardów procesowych wobec osoby ściganej za przestępstwo pospolite, musi być rezultatem ustaleń odnoszących się do praktyki organów państwa wzywającego w sprawach tego rodzaju, i nie może być ustalane wyłącznie w drodze domniemania wywiedzionego ze sposobu stosowania prawa w sprawach o wyraźnie innym charakterze. Prawdopodobieństwo nierespektowania postanowień tej Konwencji może być istotne i stanowić przyczynę odmowy wydania na podstawie art. 604 § 1 pkt 5 k.p.k., jeżeli ustalone zostało na podstawie faktów przekonujących o istnieniu rzeczywistego ryzyka traktowania danej osoby sprzecznie z treścią tych postanowień.

Jeżeli zaś stanowisko sądu prowadzić ma do pozbawienia podmiotu prawa międzynarodowego uprawnienia do jurysdykcji, to uzasadnienie takiego stanowiska wynikać musi z wagi argumentacji prawnej i wskazywać powody, dla których przyczyny odmowy wydania są istotniejsze od bezkarności osoby ściganej (V KK 140/02).

Istotne jest także inne stwierdzenie Sądu Najwyższego, że przewidziana w polskim porządku prawnym – ustawie z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich – możliwość umieszczenia nieletniego w zakładzie poprawczym (art. 6 pkt 10) nie narusza przepisów Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (II KK 90/03).

Spośród wyjaśnionych problemów o ważnym znaczeniu społecznym wymienić należy grupę orzeczeń dotyczących prawa prasowego. Omówiono w nich sformułowany w art. 12 ust. 1 pkt 1 tego prawa wymóg szczególnej staranności dziennikarza (IV KKN 634/99), wskazano też co stanowi sprostowanie w rozumieniu art. 31 prawa prasowego (III KK 13/03).

W kilku orzeczeniach omawiano charakter broni gazowej, w rozumieniu art. 263 § 2 k.k. i art. 280 § 2 k.k. (np. V KKN 376/01, V KK 153/02).

Na tle tematyki dotyczącej dobrowolnego poddania się karze pewne znaczenie mają orzeczenia oceniające czy istnieją warunki do zrezygnowania z prowadzenia postępowania na zasadach ogólnych.

W dziedzinie prawa procesowego na uwagę zasługują orzeczenia, w których zajmowano się podmiotami mogącymi wnosić kasację i tak: Sąd Najwyższy w jednym ze swoich orzeczeń wskazał, że adwokat ma prawo sporządzić i podpisać kasację we własnej sprawie (II KZ 61/02), a w innym potwierdził dopuszczalność wnoszenia przez uprawniony podmiot, kasacji od orzeczenia podlegającego zaskarżeniu tym środkiem, po uprzednim oddaleniu kasacji innego podmiotu od tego orzeczenia, choćby podnosiła ona taki sam zarzut (III KKN 119/01).

Istotne znaczenie dla praktyki mają też te orzeczenia, w których omówiono czynności procesowe, czynności sądowe w postępowaniu przygotowawczym i czynności sądowe dotyczące tego ostatniego postępowania.

Nadal utrzymująca się tendencja zmniejszonej liczby kasacji (1 719 w 2003 r. w porównaniu do 1 808 w 2002 r.) miała bardzo istotny wpływ na sprawność postępowania kasacyjnego, co umożliwiło rozpoznanie znacznej liczby kasacji, poczynając już od ostatniego kwartału 2001 r. Zaległości w rozpoznawaniu kasacji zostały w zasadzie zlikwidowane w końcu 2002 r., a wpływające do Sądu Najwyższego kasacje w sprawach karnych w II półroczu 2003 r. były rozpoznawane na bieżąco. Liczba nie rozpoznanych kasacji na koniec ubiegłego roku wyniosła 627, rok wcześniej 836, podczas gdy w 2001 r. – 2 423.

Dominowały kasacje stron – 1 555, gdyż Minister Sprawiedliwości wniósł tylko 1 kasację, jako Prokurator Generalny – 120, a Rzecznik Praw Obywatelskich 43. Przeważały kasacje wniesione na korzyść oskarżonych, gdyż na niekorzyść wniesiono tylko 171 kasacji.

Załatwiono 1 928 spraw. Oddalonych zostało 1 495 kasacji. W 304 wypadkach wyrok uchylono, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania.

W 2003 r. wpłynęło 222 zażalenia – rozpoznanych zostało 243 zażalenia, a na rok 2004 pozostało ich 23. Zażalenia dotyczyły przede wszystkim postępowania okołokasacyjnego, a także orzeczeń wydawanych w przedmiocie stwierdzenia nieważności orzeczenia i wznowienia postępowania.

Utrzymał się wpływ innych pozostałych spraw – 262, gdy w 2002 r. było takich spraw 296, a w 2001 – 258. Załatwiono spraw tego rodzaju 260, pozostawiając na rok 2004 rozpoznanie 84 spraw. Ta kategoria spraw to przede wszystkim wnioski o wznowienie postępowania, o przekazanie sprawy innemu sądowi oraz w przedmiocie ułaskawienia. Zwrócić należy uwagę na znaczącą liczbę wniosków o wznowienie postępowania sporządzanych przez samych oskarżonych, co wiąże się z licznymi czasami i pracochłonnymi czynnościami w Sądzie Najwyższym, wobec nie spełniania przez takie wnioski wymogów formalnych.

Sąd Najwyższy w wydawanych orzeczeniach i ich uzasadnieniach rozstrzygnął szereg problemów prawnych, co było istotne nie tylko w tych konkretnych sprawach, ale miało wpływ na kształtowanie się orzecznictwa sądów powszechnych w

ogóle, gdyż poglądy prawne, wypowiedziane przez Sąd Najwyższy w tych sprawach były licznie publikowane.

Izba Wojskowa

4/ W 2003 r. nie uległa zmianie dotychczasowa właściwość Izby Wojskowej Sądu Najwyższego, do kompetencji której należy rozpoznawanie środków odwoławczych (apelacji i zażaleń) od orzeczeń i zarządzeń wydawanych w pierwszej instancji przez wojskowe sądy okręgowe, kasacji od prawomocnych orzeczeń wojskowych sądów odwoławczych oraz kasacji wniesionych przez podmioty, o których mowa w art. 521 k.p.k., od prawomocnych orzeczeń sądów wojskowych kończących postępowanie sądowe, a także innych spraw przewidzianych w kodeksie postępowania karnego i ustawie o Sądzie Najwyższym.

Ponadto Sąd Najwyższy – Izba Wojskowa, na podstawie art. 39a pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych, od dnia 1 października 2001 r. jest sądem dyscyplinarnym drugiej instancji w sprawach dyscyplinarnych wszystkich sędziów sądów wojskowych.

W okresie sprawozdawczym do Izby Wojskowej wpłynęło ogółem 181 spraw (w 2002 r. – 196), w tym 68 apelacji (111 osób) i 27 kasacji. W porównaniu z rokiem poprzednim nieznacznie spadła liczba wniesionych apelacji, lecz zwiększyła się z kolei liczba osób, których apelacje dotyczyły (w 2002 r. – 77 spraw, 104 osoby). Zarysował się natomiast wyraźny spadek wpływu kasacji (w 2002 r. – 51 spraw).

W postępowaniu apelacyjnym rozpoznanych zostało merytorycznie – łącznie ze sprawami pozostałymi z 2002 r. – 69 spraw w odniesieniu do 106 osób (w roku poprzednim – 73 sprawy, co do 98 osób).

Sąd Najwyższy utrzymał w mocy zaskarżone wyroki wojskowych sądów okręgowych wobec 53 osób (50 %), natomiast uchylił orzeczenia i przekazał sprawy do ponownego rozpoznania sądom pierwszej instancji w odniesieniu do 27 osób (25,5 %). W stosunku do 2 osób (1,8 %) dokonano zmiany w zakresie kary zasadniczej, natomiast wobec 23 osób (21,8 %) skorygowano ocenę prawną czynu. W przy-

padku jednej osoby zmieniono zaskarżony wyrok i uniewinniono oskarżonego (w 2002 r. takiego rozstrzygnięcia nie odnotowano).

Analiza przedstawionych danych nie pozwala, ze względu na liczbę rozpoznanych spraw, dokonać głębszych uogólnień w zakresie oceny orzecznictwa wojskowych sądów okręgowych.

Mając na uwadze powyższe zauważenie podkreślić jednak należy, iż okres sprawozdawczy był kolejnym rokiem, w którym odnotowano spadek orzeczeń utrzymanych w mocy (2001 r. – 61,9 %; 2002 r. – 55,1 %; 2003 r. – 50 %) oraz wzrost odsetka wyroków uchylonych z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania (2001 r. – 19,1 %; 2002 r. – 23,3 %; 2003 r. – 25,5 %), aczkolwiek w tym ostatnim wypadku osiągnięty rezultat jest mimo wszystko lepszy niż w najgorszym w ostatnim okresie 2000 r. (28,1 %). Niepokoić natomiast musi znaczne zwiększenie się liczby spraw, w których dokonano zmian w zakresie prawnej oceny przypisanego oskarżonemu czynu, z 9 osób – 9,2 % w 2002 r. do 23 osób – 21,8 % w 2003 r.

Stabilność apelacyjna w sprawach rozpoznawanych przez wojskowe sądy okręgowa nie była jednolita i podlegała dalszym wahaniom w stosunku do lat poprzednich. I tak w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Warszawie wyniosła ona 44,6 % (2002 r. – 64,5 %), zaś w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Poznaniu 56 % (2002 r. – 47,2 %).

W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy w Izbie Wojskowej rozpoznał 33 sprawy dotyczące 69 osób (w 2002 r. – 47 spraw, 58 osób).

W 12 sprawach były to kasacje od orzeczeń wojskowych sądów pierwszej instancji i wszystkie wniesione zostały przez Zastępcę Prokuratora Generalnego – Naczelnego Prokuratora Wojskowego.

W 21 sprawach kasacje dotyczyły rozstrzygnięć sądów odwoławczych, w tym: 11 – orzeczeń wojskowych sądów okręgowych, 8 – orzeczeń Izby Wojskowej Sądu Najwyższego orzekającej jako sąd odwoławczy, 2 – orzeczeń b. Najwyższego Sądu Wojskowego. Kasacje od orzeczeń Izby Wojskowej Sądu Najwyższego i od orzeczeń b. Najwyższego Sądu Wojskowego rozpoznawane były w składach siedmioosobowych.

Obie kasacje od wyroków b. Najwyższego Sądu Wojskowego wniośł Rzecznik Praw Obywatelskich i zostały one uwzględnione.

Z ośmiu kasacji wniesionych od orzeczeń Izby Wojskowej Sądu Najwyższego 3 wniośł Naczelny Prokurator Wojskowy (wszystkie uwzględniono), 1 – Rzecznik Praw Obywatelskich (uwzględniona), 1 – Zastępca Prokuratora Generalnego – Dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (odmówiono przyjęcia kasacji), 1 – pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego oraz 2 obrońcy (trzy ostatnie kasacje oddalono).

Z kolei z 11 kasacji dotyczących orzeczeń wojskowych sądów okręgowych jako sądów drugiej instancji 4 wniośł prokurator (w tym 1 – prokurator Instytutu Pamięci Narodowej), 3 – obrońcy, 2 – Naczelny Prokurator Wojskowy, 1 – Rzecznik Praw Obywatelskich oraz 1 – Minister Sprawiedliwości. Z opisanych 11 kasacji Sąd Najwyższy uwzględnił 5 (w tym 2 – Naczelnego Prokuratora Wojskowego, 2 – prokuratora i 1 – obrońcy), oddalił 4 (2 – obrońcy, 1 – prokuratora i 1 – Rzecznika Praw Obywatelskich) oraz pozostawił bez rozpoznania 2 (1 – Ministra Sprawiedliwości i 1 – prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej).

Najskuteczniejsze były kasacje wniesione przez Naczelnego Prokuratora Wojskowego (z 17 kasacji co do 22 osób uwzględniono 16 w odniesieniu do 21 osób, oddalono 1 wobec 1 osoby) oraz Rzecznika Praw Obywatelskich (z 4 kasacji co do 34 osób uwzględniono 3 dotyczące 33 osób, oddalono 1 względem 1 osoby).

Podobnie jak w roku poprzednim niska była skuteczność kasacji obrońców, z których uwzględniono tylko jedną (w 2002 r. żadnej).

Odrębną grupę spraw rozpoznawanych przez Izbę Wojskową stanowiły zażalenia na postanowienia wojskowych sądów okręgowych – 65 (w 2002 r. – 43), wnioski o wznowienie postępowania – 5 (w 2002 r. – 7) oraz inne sprawy (np. wnioski o ułaskawienie, wnioski o przedłużenie tymczasowego aresztowania) – 14 (w 2002 r. – 14). Wszystkie zażalenia i wnioski, które wpłynęły w okresie sprawozdawczym zostały rozpoznane.

Analiza tej kategorii spraw wskazuje na znaczny wzrost liczby złożonych zażaleń z 43 w 2002 r. do 65 w 2003 r., w tym w szczególności zażaleń w przedmio-

cie tymczasowego aresztowania (z 6 do 19) oraz innych zażaleń (z 18 do 34). Spośród 73 osób, w stosunku do których wniesiono różnego rodzaju zażalenia, środek odwoławczy uwzględniony został wobec 22 osób, zaś co do 51 osób zażalenia nie uwzględniono.

Bardzo wysoka pozostała sprawność postępowania kasacyjnego, apelacyjnego i zażaleniowego przed Izbą Wojskową Sądu Najwyższego. Ze 186 spraw rozpoznanych w tej izbie 171 spraw tj. 91,9 %, rozstrzygniętych zostało w terminie do dwóch miesięcy od daty wpływu (w 2002 r. – 93,5 %), przy czym 97 spraw (52,1 %) załatwiono w terminie nieprzekraczającym miesiąca (w 2002 r. – 37,5%), 74 sprawy (39,8 %) – do dwóch miesięcy (w 2002 r. – 56 %) i 15 (8,1 %) powyżej dwóch miesięcy (w 2002 r. – 6,5 %). W wypadku zażaleń wszystkie sprawy rozpoznane zostały w ciągu 2 miesięcy, przy czym w terminie do jednego miesiąca 81,5 % spraw.

Podkreślić należy, iż sprawy apelacyjne i kasacyjne rozpoznawane były na bieżąco, zaś wyznaczenie pierwszego terminu następowało niezwłocznie po wpłynięciu akt do Sądu Najwyższego.

W 2003 r. Sąd Najwyższy w Izbie Wojskowej rozpoznał trzy zagadnienia prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy bądź wynikające z ujawnionych w orzecznictwie rozbieżności, co do wykładni prawa. Dwa zagadnienia prawne przedstawione zostały przez sądy odwoławcze (Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie i skład trzech sędziów Sądu Najwyższego – Izby Wojskowej) – art. 441 § 1 i 2 k.p.k., trzecie było wynikiem wniosku złożonego przez Rzecznika Praw Obywatelskich na podstawie art. 60 § 2 w zw. z art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym.

Wprawdzie w ostatniej z wymienionych spraw odmówiono podjęcia uchwały, jednak w uzasadnieniu wydanego postanowienia wyrażono niezwykle istotny, z punktu widzenia jednolitości orzecznictwa sądów wojskowych, pogląd wyjaśniający treść przepisu art. 320 k.k. w powiązaniu z treścią normy zawartej w art. 1 k.k. Sąd Najwyższy wskazał mianowicie, iż ustalona *ex post* niezdolność żołnierza do służby wojskowej, która pozostawała w związku z popełnieniem przestępstwa ściśle wojskowego, jest uzewnętrznieniem tak istotnego elementu indywidualizującego ten czyn w płaszczyźnie materialnej, że *in concreto*, przy zaistnieniu innych istotnych okolicz-

ności wskazanych w art. 115 § 2 k.k., charakteryzujących stronę podmiotową jak i przedmiotową, rodzi po stronie sądu obowiązek rozważenia warunków uzasadniających jego przestępczość (WZP 1/03).

Rozstrzygając zagadnienie prawne przekazane (z uwagi na istniejące rozbieżności w orzecznictwie) przez wojskowy sąd okręgowy, a dotyczące wykładni art. 271 § 1 – 3 k.k. i art. 273 k.k. przez pryzmat osoby mogącej być podmiotem przestępstw stypizowanych w tych przepisach, w odniesieniu do osoby upoważnionej do wystawiania faktury VAT, udzielono odpowiedzi jak w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2003 r. (I KZP 22/03). Mając jednakże na uwadze zakres zadanego pytania wywieziono, że dokonana wykładnia, co do osoby wystawiającej fakturę VAT, ma pełne odniesienie również do osoby, która przed dniem 1 stycznia 2000 r. była uprawniona do wystawiania rachunku uproszczonego (WZP 2/03).

Szczególne znaczenie ma uchwała składu siedmiu sędziów, wydana w następstwie rozpoznania zagadnienia prawnego przedstawionego przez skład trzech sędziów Sądu Najwyższego, rozstrzygająca problem wzajemnego stosunku przestępstwa i wykroczenia w sytuacji, gdy znamiona ustawowe takich czynów wyczerpane zostały jednym działaniem sprawcy. Odnosząc się do przedstawionej kwestii Sąd Najwyższy, posługując się kryterium obiektywnym w zakresie istnienia jedności lub wielości czynu (zwartość miejscowa i czasowa ocenianego zdarzenia), zajął stanowisko, iż przedstawione w pytaniu prawnym zachowanie stanowi jeden czyn, który wyczerpuje zarówno znamiona przestępstwa określonego w art. 357 § 1 k.k., jak i wykroczenia określonego w art. 43¹ ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi i jest to zbieg znamion przestępstwa oraz wykroczenia, o którym mowa w art. 10 § 1 k.w. (WZP 3/03).

Szereg istotnych dla praktyki wskazań, odnoszących się do wykładni prawa materialnego oraz procesowego, zawierają orzeczenia wydane w konkretnych sprawach, a zakwalifikowane do publikacji w zbiorze orzeczeń Sądu Najwyższego (tzw. orzeczenia tezowe).

Na szczególną uwagę w zakresie interpretacji przepisów prawa materialnego zasługuje orzeczenie, w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił zasady stosowania kar i

środków karnych przewidzianych przez przepisy ogólne części wojskowej Kodeksu karnego. Przypomniano w nim nie tylko ogólną zasadę, zgodnie z którą karę aresztu wojskowego i „wojskową” karę ograniczenia wolności oraz wydalenie z zawodowej służby wojskowej można orzec wyłącznie wobec żołnierza, a więc osoby pełniącej w chwili orzekania czynną służbę wojskową (art. 115 § 17 k.k.), lecz również wskazano sposób postępowania w sytuacjach, gdy kary o charakterze „ściśle wojskowym” nie są przewidziane w sankcjach: za przestępstwa stypizowane w części szczególnej Kodeksu karnego (co jest regułą) oraz za niektóre przestępstwa z części wojskowej tego kodeksu (WK 44/02).

W dwóch innych orzeczeniach rozpatrując odpowiedzialność karną żołnierzy, którzy dopuścili się czynów określonych w art. 345 – 347 k.k., względem innego żołnierza – równego lub starszego stopniem, lecz niebędącego przełożonym sprawcy – w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych przyjęto, iż pokrzywdzony korzysta wówczas z ochrony prawnokarnej jak przełożony, z tym że na podstawie art. 348 k.k. w związku z wymienionymi przepisami i tak też, a nie odwrotnie, należy kwalifikować zachowanie oskarżonego (WK 45/02 i WA 18/03).

Istotną tezę o charakterze ogólnym sformułowano na tle problematyki związanej z tzw. współukaraniem przestępstwem uprzednim. Wyjaśniono, że w sytuacji, gdy sprawca dopuścił się dwóch przestępstw, z których pierwsze popełnione zostało tylko po to, aby stworzyć możliwość popełnienia drugiego (środek prowadzący do dalszego celu), przy jednoczesnym ustaleniu, że stopień społecznej szkodliwości czynu pierwszego jest znacznie niższy od stopnia społecznej szkodliwości drugiego, wchodzi w grę możliwość pominięcia w kwalifikacji prawnej pierwszego z przestępnych działań (WA 69/02).

W uzasadnieniach innych orzeczeń m. in. zajęto stanowisko w przedmiocie warunków pozwalających na przypisanie funkcjonariuszowi publicznemu sprawstwa przestępstwa przekroczenia swoich uprawnień lub niedopełnienia ciążących na nim obowiązków – art. 231 § 1 k.k. (WK 3/03), dokonano interpretacji znamienia „podstępne wprowadzenia w błąd”, o którym mowa w art. 272 k.k. (WA 26/03) oraz wyjaśniono pojęcie instytucji lub organizacji społecznej, do której zadań lub statutowych celów należy świadczenie pomocy osobom poszkodowanym w wypadkach ko-

munikacyjnych – art. 47a k.k. (WA 15/03), a wreszcie przeprowadzono wykładnię art. 244 k.k. wskazując, iż dla przypisania oskarżonemu sprawstwa czynu określonego w tym przepisie, polegającego na umyślnym niezastosowaniu się do orzeczonego przez sąd zakazu, konieczne jest w pierwszym rzędzie ustalenie, że w chwili czynu miał on świadomość uprawomocnienia się orzeczenia skazującego (WA 75/02).

Spośród poglądów wyrażonych w dziedzinie prawa procesowego na podkreślenie zasługują zwłaszcza trzy orzeczenia, w których Sąd Najwyższy zajął się wykładnią art. 521 k.p.k., przez pryzmat podmiotu uprawnionego do wniesienia kasacji, o której mowa w powołanym przepisie.

Uznając, że prawo do wniesienia tego rodzaju kasacji przysługuje Zastępcy Prokuratora Generalnego – Naczelnemu Prokuratorowi Wojskowemu, ponieważ dysponuje on uprawnieniami procesowymi Prokuratora Generalnego, a ustawa w tym wypadku nie stanowi inaczej (WK 48/02), w kolejnych orzeczeniach wywieziono, iż kompetencji do wniesienia kasacji określonej w art. 521 k.p.k. nie posiadają: Zastępca Prokuratora Generalnego – Dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (WZ 11/03) oraz podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości (WK 4/03).

Ważne znaczenie dla praktyki ma teza, w której określono warunki faktyczne i prawne pozwalające na wydanie przez sąd orzeczenia o swojej niewłaściwości. Wskazano, iż na podstawie art. 35 § 2 k.p.k., przy spełnieniu pozostałych przesłanek zawartych w tym przepisie, przekazanie sprawy innemu sądowi może nastąpić wyłącznie w ramach jednej i tej samej struktury sądów – powszechnych bądź wojskowych. Ponadto dokonując wykładni przepisów umożliwiających przekazanie sprawy przez sąd wojskowy sądowi powszechnemu i wskazując na ich różny charakter (obligatoryjny lub fakultatywny) Sąd Najwyższy wywiódł, że podjęcie decyzji o przekazaniu nie jest możliwe na podstawie art. 35 § 1 k.p.k. i – łącznie – na podstawie na podstawie art. 650 § 1 k.p.k. albo art. 12 pkt 3 p.w.k.p.k. (WZ 42/02).

W innych orzeczeniach z tego zakresu wyjaśniono różnice występujące pomiędzy instytucjami „dobrowolnego poddania się karze”, o których mowa w art. 335 § 1 k.p.k. i art. 387 § 1 k.p.k. (WK 2/03); zwrócono uwagę na, wymaganą przez normę art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. („dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czy-

nu”), konieczność wskazania w wyrokowym opisie czynu, w wypadku zbrodni zabójstwa, nie tylko tego, iż czyn ten został popełniony umyślnie, lecz również z jakim zamiarem – bezpośrednim czy ewentualnym – działał sprawca (WK 10/03); podkreślono niemożliwość skutecznego wnoszenia przez prokuratora, na rozprawie przed sądem odwoławczym, o rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego również co do winy (art. 434 § 1 k.p.k.) w sytuacji, gdy pisemna apelacja oskarżyciela publicznego, wniesiona na niekorzyść, podnosiła jedynie zarzut niewspółmierności kary – wyjście poza granice środka odwoławczego (WA 35/03); wywidzono, że w sytuacji, o której mowa w art. 564 § 2 k.p.k., a więc gdy wojskowy sąd okręgowy orzeka w przedmiocie ułaskawienia (w związku z tym, że wcześniej orzekał w sprawie jako sąd odwoławczy), na postanowienie tego sądu w przedmiocie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w orzeczeniu ułaskawieniowym (art. 105 § 1 k.p.k.) przysługuje zażalenie (art. 105 § 4 k.p.k.), gdyż jest to postanowienie „wydane w pierwszej instancji” (WZ 24/03).

5/ W omawianym okresie do utworzonego w 2002 r. Wydziału do spraw dyscyplinarnych sędziów, wpłynęły 84 sprawy dyscyplinarne, a załatwiono 88 spraw.

Podobnie jak w roku ubiegłym Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach w zakresie spraw dyscyplinarnych zaprezentował wiele interesujących poglądów prawnych.

I tak np. w jednej ze spraw stwierdzono, że Krajowa Rada Sądownictwa nie posiada uprawnień do złożenia środka odwoławczego od rozstrzygnięcia sądu dyscyplinarnego dotyczącego kwestii przeniesienia sędziego na inne miejsce służbowe, ze względu na powagę stanowiska (SNO 24/03). Z kolei w innym postanowieniu zajęto stanowisko, że od orzeczenia sądu dyscyplinarnego w przedmiocie przeniesienia sędziego na inne miejsce służbowe bez jego zgody, ze względu na powagę stanowiska, przysługuje sędziemu odwołanie. Podkreślenia wymaga, że nowelizując w listopadzie 2003 r. ustawę o ustroju sądów powszechnych przyznano Krajowej Radzie Sądownictwa prawo do złożenia odwołania od tego rodzaju uchwały sądu dyscyplinarnego (SNO 59/03).

Utrwalił się pogląd, że w toku rozpoznania wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej zadaniem sądu dyscyplinarnego jest skontrolowanie, w oparciu o zebrany materiał dowodowy, czy istniały przesłanki określone w art. 313 § 1 k.p.k. do przedstawienia zarzutu popełnienia czynu przestępnego, a następnie podjęcia uchwały w zależności od oceny w tym przedmiocie (SNO 2/03, SNO 29/03). W następnej sprawie stwierdzono, że uchwała zezwalająca na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wyraża takie zezwolenie tylko co do czynu w niej opisanego, co oznacza, że realizacja takiej uchwały nie może polegać na wszczęciu i prowadzeniu przeciwko sędziemu postępowania karnego dotyczącego popełnienia czynu, które nie jest zdarzeniem, ze względu na które wydana została uchwała (SNO 23/03).

W innej sprawie wyrażono pogląd dotyczący podstaw wznowienia postępowania dyscyplinarnego, wyłączając z nich okoliczności wskazane w art. 540 k.p.k. (SNO 37/03).

W uzasadnieniach wielu orzeczeń Sąd Najwyższy rozważał przesłanki orzekania kar dyscyplinarnych. W jednym z nich zaakcentowano, że o wyborze kary dyscyplinarnej decydują nie tylko warunki oraz właściwości osobiste obwinionego, ale także stopień społecznej szkodliwości czynu (SNO 4/03). W innym podkreślono, że kara dyscyplinarna nie może przekraczać stopnia zawinienia osoby obwinionej (SNO 22/03), natomiast kara dyscyplinarna przeniesienia na inne miejsce służbowe z uwagi na skutki jej orzeczenia, jest karą surową i powinna być orzekana za ciężkie przewinienia dyscyplinarne (SNO 20/03), a surowsza od niej jest już tylko kara złożenia sędziego z urzędu (SNO 65/03).

W dwóch sprawach wywieziono, że w postępowaniu dyscyplinarnym możliwe jest stosowanie instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności – art. 387 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. (SNO 33/03, SNO 48/03).

W orzecznictwie zauważa się rozbieżność, co do dopuszczalności zawieszenia postępowania dyscyplinarnego z uwagi na toczące się przeciwko obwinionemu sędziemu postępowanie karne (SNO 30/03, SNO 73/03).

Orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych są umieszczane w bazie orzeczeń Sądu Najwyższego *Supremus* oraz wydanym po raz pierwszy w 2003 r. w nakładzie 300 egzemplarzy zbiorze – Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego zeszyt I – II/2002. Następne zeszyty będą się ukazywały w odstępach półrocznych.

4. Wnioski

1/ Uzyskane wyniki pracy, tak ze względu na poziom orzecznictwa, jak i liczbę załatwionych spraw, pozwalają pozytywnie ocenić działalność Sądu Najwyższego w 2003 r.

Mimo zwiększonego (o 915 w stosunku do 2002 roku) wpływu spraw, zmniejszono (o 426 spraw) zaległości, także i w sprawach kasacyjnych (o 516 spraw w stosunku do 2002 r.). Niewątpliwym wpływem na to miało stosowanie tzw. przedsądu, selekcyjnego kasacje w ramach wstępnego ich badania.

2/ Wiele uwagi poświęcono niezwykle ważnej, z punktu widzenia prawidłowej praktyki sądowej, działalności uchwałodawczej. W okresie sprawozdawczym Sąd Najwyższy rozpoznał o 30 zagadnień prawnych więcej, niż w roku poprzednim. W uchwałach rozstrzygnięto wiele problemów prawnych, mających znaczenie nie tylko w konkretnych sprawach, lecz również wpływających na kształtowanie się orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych oraz na działalność organów ścigania, adwokatury, organów celnych i finansowych, a także na prawidłowe funkcjonowanie podmiotów gospodarczych, organów rentowych, instytucji ubezpieczeniowych, administracji państwowej i samorządów terytorialnych.

Wyrażane w uchwałach poglądy były w zasadzie akceptowane przez judykaturę oraz doktrynę.

Potrzeba rozpoznawania pytań prawnych często wynikała z licznych usterek procesu legislacyjnego, które powodują niejasność i niespójność przepisów, a w konsekwencji trudności w ich interpretacji.

3/ Wiele istotnych, trudnych problemów prawnych z dziedziny prawa materialnego i procesowego rozstrzygnięto także w orzeczeniach wydanych w trybie kasacji, apelacji, w rewizjach nadzwyczajnych, a nawet zażaleniach.

W świetle praktyki kasacyjnej Sądu Najwyższego widać, że instytucja tzw. przedsądu jest racjonalnym i pożądanym instrumentem powodującym, iż do Sądu Najwyższego wpływają głównie sprawy precedensowe i takie, dzięki rozpoznaniu których może on wpływać na rozwój prawa i jurysprudencji. Instytucja ta miała też znaczenie w zakresie sprawności postępowania kasacyjnego, umożliwiając rozpoznanie znacznej liczby kasacji oraz skracając czas merytorycznego ich rozpoznania, a także rozpoznawanie spraw na bieżąco. Stwarza to dobrą perspektywę na rok bieżący.

Należy zauważyć, że podobnie jak w latach poprzednich, znaczna liczba kasacji sporządzona była niestarannie, bez dostatecznej znajomości orzecznictwa Sądu Najwyższego dot. postępowania kasacyjnego. Niepokoić musi, że wiele kasacji wnoszonych przez fachowych pełnomocników procesowych uznanych zostało za niedopuszczalne. Niejednokrotnie były one bezzasadne, wadliwie sformułowane lub niewłaściwie uzasadnione. W sprawach cywilnych nadal utrzymywał się wysoki wskaźnik kasacji, które nie spełniały ustawowych przesłanek wymaganych do rozpoznania. W wyniku selekcji przyjęto w Izbie Cywilnej do rozpoznania około 23 % kasacji.

Natomiast w grupie kasacji przyjętych do rozpoznania należy odnotować dalszy wzrost kasacji uwzględnionych przez Sąd Najwyższy. Następuje więc powoli coraz lepsza selekcja na etapie wstępnego badania kasacji.

4/ Nie można natomiast spodziewać się dalszego usprawnienia postępowania w przedmiocie wznowienia postępowania w sprawach karnych. W tej kategorii, do Sądu Najwyższego wpływa znacząca liczba spraw. Praktyka orzecznicza wykazała, że istnienie wymogów formalnych wniosków w tym przedmiocie (przymus adwokacki i opłata sądowa), nie usprawnia wystarczająco postępowania. Bardzo liczne pisma osób zainteresowanych, kierowane do Sądu Najwyższego, wymagają równie licznych, niejednokrotnie bardzo czasochłonnych czynności, które nie są nawet ujmowane w statystyce.

Niemalą też pracy przysparzało rozpoznawanie wniosków o wstrzymanie wykonania wyroku, formułowanych bez poczucia odpowiedzialności przez autorów wielu kasacji, o czym świadczy fakt, że większość tych wniosków oceniano jako bez-

zasadne, i nie były one, z reguły, uwzględniane. W tej kategorii spraw niezbędne czynności w Sądzie Najwyższym podejmowane były niezwłocznie.

5/ Konsekwencją utraty przez Sąd Najwyższy konstytucyjnych uprawnień do rozpoznawania spraw administracyjnych będzie konieczność umorzenia spraw wniesionych do końca 2003 roku, jako rewizji nadzwyczajnych od orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego. Pozostało do załatwienia 235 takich spraw.

Na zakres obowiązków Sądu Najwyższego niewątpliwie wpłynie też likwidacja Kolegium Kompetencyjnego, przy jednoczesnym braku innego organu, który przejąłby jego kompetencje.

6/ Jednym z zadań Sądu Najwyższego w 2004 roku będzie konsekwentne kontynuowanie praktyki bezpośredniego stosowania w działalności orzeczniczej przepisów Konstytucji RP. Znamienne jest bowiem, że kasacyjne zarzuty naruszenia Konstytucji występują coraz częściej i Sąd Najwyższy w toku rozpoznawania kasacji zobowiązany jest samodzielnie rozstrzygać wynikające z tego problemy prawne.

7/ Należy też zasygnalizować potrzebę ustawowego uregulowania „statusu wolnych sobót”, jednolitego dla wszystkich procedur sądowych z punktu widzenia liczenia terminów procesowych.

8/ Swoistą konsekwencją włączenia Polski do struktur Unii Europejskiej będzie nie tylko inkorporacja do naszego ustawodawstwa wewnętrznego prawa europejskiego, lecz również bezpośrednie stosowanie tego prawa przez polskie sądy. Wprawdzie uwidoczni się to po pewnym czasie, ale już teraz konieczne będzie właściwe przygotowanie się sędziów Sądu Najwyższego do wyjaśniania i stosowania nowego, poszerzonego prawa.

9/ Zwiększone zadania czekają Biuro Studiów i Analiz, a zwłaszcza jego nowy dział – prawa europejskiego.

Z udziałem zainteresowanych sędziów Sądu Najwyższego, specjalistów Biura Studiów i Analiz oraz asystentów Izb, podejmowane będą badania wybranej pro-

blematyki prawnej, a także przygotowane zostaną opracowania dotyczące nowych zagadnień, np. pytania prawne do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

10/ Kontrowersje budzą interpretacyjne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał w 2003 r. w kilku przypadkach odszedł od utrwalonej wykładni Sądu Najwyższego (np. w przedmiocie wstępnego badania spraw kasacyjnych, stosunku kasacji do skargi konstytucyjnej, o dopuszczalności środka odwoławczego w sprawach dot. ochrony konkurencji i konsumentów) i dlatego dla wymiaru sprawiedliwości wskazane byłoby znalezienie lepszej płaszczyzny współpracy Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego.

11/ W roku 2004 i w latach następnych konieczne jest utrzymanie osiągniętej w 2003 roku sprawności postępowania kasacyjnego, równomierne obciążenie pracą wydziałów kasacyjnych i skupienie jeszcze większej uwagi na rozpoznawaniu zagadnień prawnych.

12/ Osiągnięte wyniki pracy pozwalają nie tylko na korzystną ocenę dotychczasowej działalności, ale także na optymistyczną prognozę realizacji przez Sąd Najwyższy swojej funkcji naczelnego organu władzy sądowniczej w roku bieżącym.

IZBA CYWILNA SĄDU NAJWYŻSZEGO

1. Wpływ spraw w latach 2001 – 2003

R o k	Kasacje CKN	Zażalenia CZ	Zagadnienia prawne CZP	Apelacje CA	Stwierdzenie nieważności CN	Inne CO	Razem
2001	2 582	1 065	88	6	2	116	3 859
2002	2 498	959	101	3	-	114	3 675
2003	3 315	839	122	4	-	142	4 422

2. Załatwienie spraw w latach 2001 – 2003

R o k	Kasacje CKN	Zażalenia CZ	Zagadnienia prawne CZP	Apelacje CA	Stwierdzenie nieważności CN	Inne CO	Razem
2001	5 772	1 121	86	6	2	122	7 109
2002	4 822	990	91	3	-	121	6 027
2003	3 626	819	126	4	-	141	4 716

3. Pozostałość spraw w latach 2001 – 2003

R o k	Kasacje CKN	Zażalenia CZ	Zagadnienia prawne CZP	Apelacje CA	Stwierdzenie nieważności CN	Inne CO	Razem
2001	4 126	140	15	-	-	14	4 295
2002	1 802	109	25	-	-	7	1 943
2003	1 491	129	21	-	-	8	1 649

**IZBA PRACY, UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
I SPRAW PUBLICZNYCH SĄDU NAJWYŻSZEGO**

1. Wpływ spraw w latach 2001 – 2003

Rok	Rewizje nadzwyczajne	Kwestie prawne	Kasacje	Zażalenia	Spory kompetencyjne	Kolegium Arbitrażu Społecznego	Protesty wyborcze	Inne	Razem
2001	246	34	1 284	215	14	-	136	55	1 984
2002	175	33	1 063	284	18	-	31	41	1 645
2003	233	32	1 228	278	8	-	156	34	1 969

2. Załatwienie spraw w latach 2001 – 2003

Rok	Rewizje nadzwyczajne	Kwestie prawne	Kasacje	Zażalenia	Spory kompetencyjne	Kolegium Arbitrażu Społecznego	Protesty wyborcze	Inne	Razem
2001	142	36	1 498	220	11	-	136	51	2 094
2002	295	39	1 449	251	14	-	31	45	2 124
2003	158	30	1 218	258	14	-	156	30	1 864

3. Pozostałość spraw w latach 2001 – 2003

Rok	Rewizje nadzwyczajne	Kwestie prawne	Kasacje	Zażalenia	Spory kompetencyjne	Kolegium Arbitrażu Społecznego	Protesty wyborcze	Inne	Razem
2001	271	11	1 124	27	4	-	-	11	1 448
2002	151	5	738	60	8	-	-	7	969
2003	226	7	748	80	2	-	-	11	1 074

IZBA KARNA SĄDU NAJWYŻSZEGO

1. Wpływ spraw w latach 2001 – 2003

R o k	Rewizje nadzwyczajne	Kasacje	Zażalenia	Kwestie prawne	Inne	Razem
2001	1	1 749	289	35	258	2 332
2002	-	1 808	240	51	296	2 395
2003	4	1 719	222	47	262	2 254

2. Załatwienie spraw w latach 2001 – 2003

R o k	Rewizje nadzwyczajne	Kasacje	Zażalenia	Kwestie prawne	Inne	Razem
2001	1	4 509	336	35	275	5 156
2002	-	3 395	232	44	289	3 960
2003	4	1 928	243	48	260	2 483

3. Pozostałość spraw w latach 2001 – 2003

R o k	Rewizje nadzwyczajne	Kasacje	Zażalenia	Kwestie prawne	Inne	Razem
2001	-	2 423	36	6	75	2 540
2002	-	836	44	13	82	975
2003	-	627	23	12	84	746

IZBA WOJSKOWA SĄDU NAJWYŻSZEGO

1. Wpływ spraw w latach 2001 – 2003

R o k	Apelacje	Kasacje	Kwestie prawne	Zażalenia	Inne	Razem
2001	47	38	1	49	18	153
2002	77	51	1	45	22	196
2003	68	27	3	65	18	181

2. Załatwienie spraw w latach 2001 – 2003

R o k	Apelacje	Kasacje	Kwestie prawne	Zażalenia	Inne	Razem
2001	48	38	1	48	17	152
2002	73	47	1	43	21	185
2003	69	33	3	65	19	189

3. Pozostałość spraw w latach 2001 – 2003

R o k	Apelacje	Kasacje	Kwestie prawne	Zażalenia	Inne	Razem
2001	5	6	-	1	3	15
2002	9	10	-	3	4	26
2003	8	4	-	3	3	18